

GŁOS BRATA



Pismo Parafii św. Brata Alberta - Gdańsk Przymorze

WIELKANOC 2023 r.

Nr 1(95)



Pożar ostrzelanego przez Rosjan wieżowca mieszkalnego w Kijowie /VROU/PAP - Krzyż wykonany z gałęzi przez Juliusza Dowgwiłłowicz-Nowickiego

**Chwyćmy się drzewa, które ratuje nas z powodzi zła,
grzechu i śmierci.**

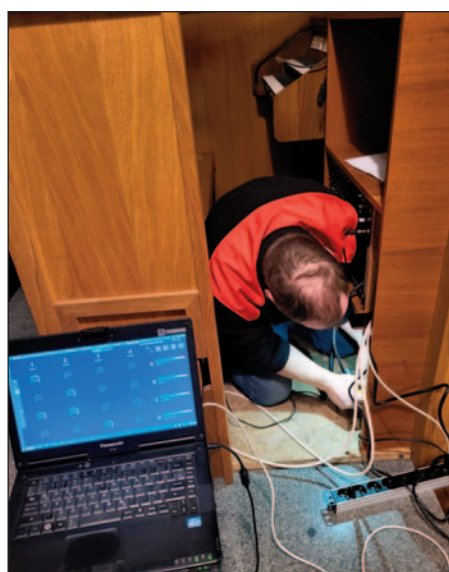
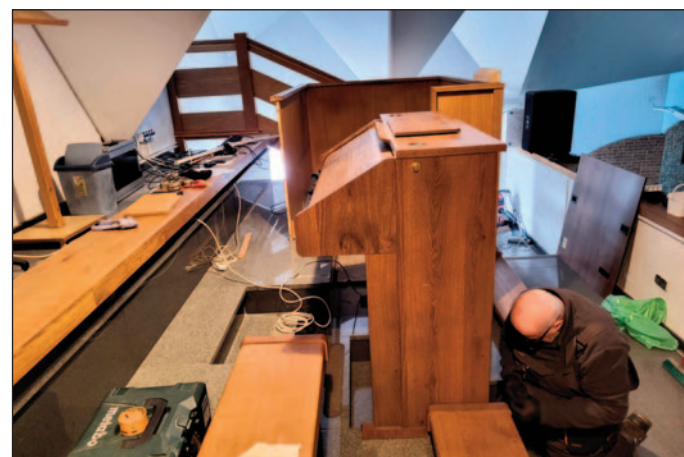
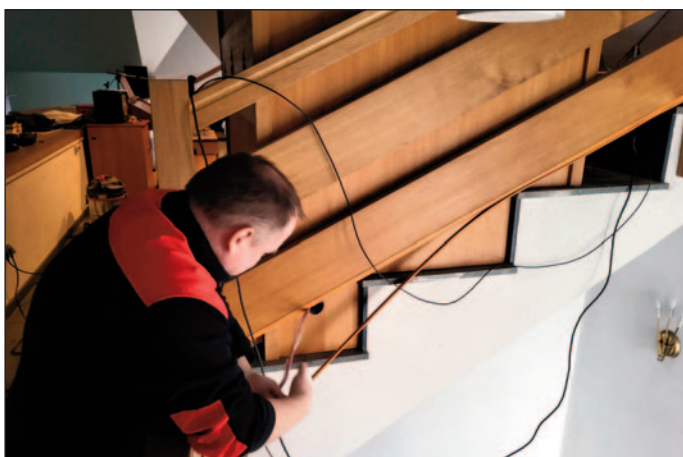
za: „Różaniec Świętych, nie jesteś sam”

Montaż nowych organów i nowego nagłośnienia

W marcu przystąpiliśmy do montażu nowego nagłośnienia oraz organów na chórze. Prace trwały kilkanaście dni i zakończyły się uruchomieniem nowego sprzętu. Radość organistów, a także chórzystów i członków zespołów muzycznych była wielka. Teraz możemy powiedzieć, że mamy pro-

fesjonalnie przygotowane sprzęt. Odczują to zapewne uczestnicy codziennych celebracji liturgicznych, jak również ci, którzy wraz z nami modlą się podczas różnych uroczystości.

ks. Grzegorz Stolczyk



Słowo od Księdza Proboszcza

Drodzy Parafianie i nasi sympatycy

Z radością przekazujemy w Wasze ręce kolejny numer Głosu Brata. To co w nim znajdziecie, świadczy o codziennym zatroskaniu naszych duszpasterzy, sióstr zakonnych oraz wielu osób świeckich o Was, o Wasze zbawienie. Dzisiaj nie jest łatwo przebić się do świadomości człowieka z wartościami duchowymi. My to próbujemy i sami oceniamy czy skutecznie... Zapraszam do lektury i Wszystkich błogosławię.

Z podziękowaniem i życzliwością
Ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk



Wielki Post



O. Roman Rusek OFMCap



Ks. Mateusz Małek

Gorzkie Żale

kazania pasyjne głosił ks. Ireneusz Koziorzębski

Rekolekcje parafialne prowadzili:

- dla dzieci – Ks. Mateusz Małek
- dla dorosłych, młodzieży i studentów – kapucyn O. Roman Rusek

Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

11-14 XII – Naszym duchowym przewodnikiem podczas rekolekcji adwentowych był ks. Mateusz Konkol posługujący w parafii św. Antoniego w Gdańsku Brzeźnie. Plan był następujący:

Dorośli – Msza św. z nauką o godz. 9.00 i 18.00;

Młodzież oraz późno wracający z pracy w poniedziałek, wtorek, środę o godz. 20.00.

- ministranci z LSO rozprawiali sianko na wigilijny stół.

- wsparliśmy „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom” przez zakup świecy Caritasu.

15 XII – 35. rocznica powstania naszej parafii. Ogarniamy naszą modlitwą duszpasterzy oraz wiernych naszej Wspólnoty. Pamiętamy o wszystkich budowniczych, ofiarodawcach i dobrodziejach parafii.

18 XII – młodzież z duszpasterstwa „Lux Cordis” przygotowała własnoręcznie wykonane pierniki. Można je nabyć przed kościołem. Ofiary zebrane w ten sposób zasilają działalność naszej młodzieży.

24 XII – Wigilia Świąt Bożego Narodzenia. O godz. 15.30 odprawiona była Msza św. wigilijna dla dzieci. Po tradycyjnej pasterce o godz. 24.00 połączone zespoły muzyczne zaprosiły na wspólne śpiewanie kolęd.

25 XII – Uroczystość Bożego Narodzenia. Msze św. odprawiane będą według porządku niedzielnego.

26 XII – w święto św. Szczepana taca zbierana tego dnia była przeznaczona na potrzeby uczelni katolickich.

styczeń – luty 2023 r. – odbywały się wizyty duszpasterskie:

- indywidualna wizyta duszpasterska w mieszkaniach parafian (Księża byli zapraszani na modlitwę do mieszkań parafian, poprzez zgłoszenie na kartkach lub przez internet),

- odbyły się także kolędowe spotkania modlitewne w kościele dla mieszkańców poszczególnych bloków.

1 I 2023 – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, to także Światowy Dzień modlitwy o pokój. Podczas wszystkich Mszy św. modliliśmy się w tej intencji.

4 I – o godz. 18.00 odprawiona została Msza św. w intencji zmarłego papieża seniora Benedykta XVI

6 I – podczas Eucharystii, w Uroczystość Objawienia Pańskiego, poświęcone zostały kredy, którymi na drzwiach naszych mieszkań wypisaliśmy pierwsze litery imion Mędrców ze Wschodu Kacpra, Melchiora i Baltazara, by były świadectwem otwartości na przychodzącego Boga. Ofiary zbierane w tym dniu w całej Polsce przeznaczone są na potrzeby misji.

- mali aktorzy z Domu im. Janusza Korczaka w Gdańsku Oliwie zaprezentowali podczas Mszy św. o godz. 11.00 przedstawienie jasełkowe. Dzieci wcieliły się w rolę Świętej Rodziny, małych aniołków, pastuszków i króli. Na co dzień w Domu im. Janusza Korczaka przebywają niepełnosprawne dzieci pozbawione opieki swoich rodziców. Po Mszy można było przed kościołem złożyć ofiarę i w ten sposób wesprzeć fundusze przeznaczone na terapię dla dzieci, zakup sprzętu rehabilitacyjnego, wyjazdy wakacyjne i ferie zimowe.

8 I – o godz. 11.00 dzieci ze SP nr 80 zaprezentowały przed Mszą św. program jasełkowy.

- o godz. 13.00, podczas corocznej Mszy św. Oplątkowej, ogarnialiśmy modlitwą rodziców naszych księży, którzy posługują aktualnie w naszej parafii i siostry zakonne.

17 I – Dzień Judaizmu w Kościele Polskim.

18-25 I – Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan przeżywaliśmy pod hasłem: „Czyńcie dobro; szukajcie sprawiedliwości”.

29 I – nasz Chór parafialny Brata Alberta przygotował oprawę muzyczną Mszy św. o godz. 13.00, a po Mszy św. wykonał kilka kolęd w ramach mini koncertu.

2 II – Święto Ofiarowania Pańskiego. Podczas każdej Mszy św. mogliśmy poświęcić świece gromniczne.

- to także dzień szczególnej wdzięczności za osoby konsekrowane we Wspólnocie Kościoła. Dziękowaliśmy Bogu za Siostry zakonne pracujące w naszej parafii, jak również za kapłanów posługujących wśród nas.

- zelatorzy Wspólnoty Żywego Różańca odbyli spotkanie oplątkowe w salce na plebanii.

3 II – podczas wszystkich Mszy św., w liturgiczne wspomnienie św. Błażeja – orędownika i opiekuna w chorobach gardła, księża udzielili szczególnego błogosławieństwa za Jego wstawiennictwem.

11 II – we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, przeżywaliśmy XXXI Światowy Dzień Chorego. Tegoroczne orędzie papieskie zatytułowane zostało: „Miej o nim staranie”. Podczas dodatkowej Mszy św. o godz. 9.00 księża udzielili Sakramentu Chorych osobom schorowanym i będącym w stanie łaski uświęcającej.

12 II – podczas Mszy św. o godz. 11.00 zostały poświęcone świece, a dzieci przygotowujące się do przyjęcia I Komunii świętej odnowiły przyrzeczenia chrzcielne.

- W związku z trzęsieniem ziemi, które w lutym miało miejsce w Turcji i Syrii, składaliśmy ofiary pieniężne na wsparcie poszkodowanych w tej tragedii.

18 II – o godz. 15.00, w kościele pw. NMP w Gdyni, odbyła się uroczystość udzielenia posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii św. dr. Tomaszowi Snarskiemu związanemu z naszą parafią.

17 III – o godz. 22.00 rozpoczęcie w naszym kościele Indywidualnej Drogi Krzyżowej.

Papież Benedykt XVI (1927-2022)



W wieku 95 lat zmarł papież senior Benedykt XVI. Kierował Kościołem katolickim od 2005 do 2013 roku. Był 265. biskupem Rzymu. Był pierwszym Niemcem na tym urzędzie od czasów Wiktora II (1055-57) oraz pierwszym papieżem od XV wieku, który ustąpił z pełnienia funkcji głowy Kościoła.

Przybrał imię Benedykta, nawiązując do „papieża pokoju” Benedykta XV oraz patrona Europy i założyciela zakonu benedyktynów, św. Benedykta z Nursji, żyjącego na przełomie V i VI wieku.

Przed wyborem na następcę św. Piotra w latach 1983-2005 pełnił jeden z najwyższych urzędów watykańskich prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Kard. Joseph Ratzinger był najbliższym współpracownikiem Jana Pawła II.

Msza św. w intencji papieża seniora Benedykta XVI została odprawiona w naszym kościele 4 stycznia o godz. 18.00.

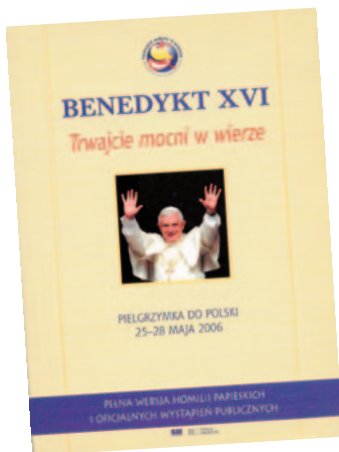
ks. Grzegorz Stolczyk

„Trwajcie mocni w wierze” – przesłanie Papieża do Polaków

5 stycznia 2023 r. na placu Świętego Piotra w Watykanie papież Franciszek koncelebrował Mszę św. pogrzebową Benedykta XVI. Po raz pierwszy w dziejach urzędujący papież przewodniczył uroczystościom pogrzebowym swego emerytowanego poprzednika. W koncelebrze wzięli udział także hierarchowie Kościoła w Polsce wśród ponad 120 kardynałów, 400 biskupów i 4 tys. kapłanów. Na tę uroczystość przybyli przywódcy z ponad 30 krajów. Wśród nich byli prezydent i premier Rzeczypospolitej Polskiej. Trumna z ciałem Benedykta XVI została złożona w grobie w Grotach Watykańskich w miejscu, gdzie w latach 2005-2011 był pochowany Jan Paweł II, a wcześniej Jan XXIII. Taka była wola emerytowanego papieża.



Papież Benedykt XVI – moje wspomnienia



Odejście Papieża seniora Benedykta XVI przywiodło mi na myśl moje spotkania z Ojcem Świętym. To właściwie nie były osobiste spotkania, było to raczej moje uczestnictwo w wyjątkowych Eucharystiach koncelebrowanych przez Ojca Świętego.

Pierwsze wydarzenie miało miejsce w Warszawie, nieco ponad rok po śmierci Jana Pawła II. 26 maja 2006 r. Bene-

dykt XVI odprawił Mszę św. na placu Piłsudskiego, w ramach pierwszej podróży apostolskiej do Polski, której hasło przewodnie brzmiało: „Trwajcie mocni w wierze”. Papież powiedział wówczas: „Drodzy Bracia i Siostry, wiara jako przylgnięcie do Chrystusa objawia się przez miłość, która potęguje dobro, jakie Stwórca wpisał w naturę każdego i każdej z nas, w osobowość każdego człowieka i we wszystko to, co istnieje w świecie. Kto wierzy i kocha, staje się budowniczym »cywilizacji miłości«, której centrum jest Chry-

stus”. Ostatnie słowa papieża-emeryta, wypowiedziane przed śmiercią, wyznawały miłość: „Jezu, Kocham Ciebie”, tak więc do końca pozostał wierny Chrystusowi.

Drugie wydarzenie miało miejsce 1 maja 2011 r. na placu Świętego Piotra w Watykanie, kiedy papież Benedykt XVI beatyfikował naszego papieża Jana Pawła II.

Trzecie wydarzenie było również w Rzymie, wtedy odbyła się pierwsza podwójna kanonizacja dwóch papieży w XXI wieku, Jana Pawła II i Jana XXIII. Była wyjątkowa także dlatego, że jednej uroczystości przewodniczyło dwóch papieży – emerytowany Benedykt XVI i obecnie urzędujący papież Franciszek.

Z wielką radością uczestniczyłam w tych ważnych wydarzeniach Kościoła katolickiego i na długo pozostaną one w mojej wdzięcznej pamięci. Cieszę się, że mogę wracać do wspomnień, sięgając po książki specjalnie w tym celu wydane. Warto też wracać do tekstów wydanych przez tego wielkiego teologa, są one pisane bardzo zrozumiałym językiem, a niosą głębokie treści. Dla mnie Benedykt XVI jest przykładem pokornego, ale odważnego pasterza i prawdziwym świadkiem wiary w Jezusa Chrystusa.

Teresa Sowińska

Benedykt XVI i Jan Paweł II – bliźniaczy papieże

Myśląc o św. papieżu Benedyktie XVI, automatycznie nasuwa mi się przed oczy obraz św. papieża Jana Pawła II. Od samego początku bytowania obu w Watykanie dostrzec można było bowiem wielką przyjaźń, jaka ich łączyła i zapewne nadal łączy przed obliczem Pana. Choć byli bardzo różnymi osobowościami, to jednak w ich pontyfikatach dostrzec można wiele analogii. Papież-Polak odbył największą ilość pielgrzymek w dziejach papiestwa i zyskał tym samym miano najbardziej znanego papieża-pielgrzyma. Benedykt XVI, jak przystało na typowego niemieckiego intelektualistę, zasłynął natomiast niewątpliwie największą ilością publikacji teologicznych we współczesnym papiestwie i dlatego już teraz okrzyknięto go największym doktorem nowożytnego kościoła. Mimo wielu przeciwności obaj odważnie bronili nauki Kościoła i umieli zjednać sobie tłumy wiernych: Jan Paweł II – swoją ogromną otwartością i poczuciem humoru, Benedykt XVI – swoją pokorną służbą. Pokora stała się zresztą niejako jego znakiem rozpoznawczym (już teraz nazywa się go też Benedyktem XVI Pokornym), czego wyrazem była m.in. jego abdykacja z powodu pogarszającego się stanu zdrowia. I tu widać dopiero pewną różnicę w postępowaniu obu papieży, gdyż Jan Paweł II do samego końca wypełniał swą misję mimo wielkiego fizycznego trudu i cierpienia, jakie było z tym związane. Dzień pogrzebu obu papieży także wskazał jednak na podobny sposób postrzegania ich pontyfikatów przez wiernych, którzy podczas obu uroczystości wiwatowali: „Santo subito”. Spełniło się to już w odniesieniu do jednego i zapewne stanie się także udziałem drugiego z nich. Znamienne były również symboliczne znaki, jakie dostrzeżono w czasie ich pogrzebu. Pod koniec pogrzebu Jana Pawła II wiatr zamknął leżący na jego trumnie ewangelia. W momencie odczytywania Ewangelii podczas pogrzebu Benedykta XVI spowita w chmurach kopuła bazyliki watykańskiej ukazała się natomiast na krótko z krzyżem na niebie rozświetlonym słońcem.



Ewa Wojaczek

Listy od papieża Benedykta XVI



Dokument błogosławieństwa Ojca Świętego Benedykta XVI z 2 X 2010 r. oraz dwie strony obrazka z życzeniami z okazji świąt Wielkanocnych z 2011 r.



W 2010 roku przypadała 45. rocznica zawarcia mojego sakramentu małżeństwa. Postanowiliśmy z mężem napisać list do papieża Benedykta XVI, z prośbą o pobłogosławienie naszego związku na dalsze lata wspólnego życia. Wysłaliśmy zatem list do Watykanu i, ku naszej wielkiej radości, otrzymaliśmy odpowiedź w formie pamiątkowego dyplomu z papieskim błogosławieństwem. Nasze podziękowania za ten dar i zapewnienie o modlitwie przesyłałmy pocztą zwrotną. I tak nawiązaliśmy korespondencyjną więź z papieżem. Dwa razy do roku ślaliśmy Ojcu Świętemu życzenia świąteczne, na które również zawsze otrzymywaliśmy odpowiedzi w formie osobistego listu z dołączonym pamiątkowym obrazkiem. Przechowuję całą tę korespondencję do tej pory i jak tylko mam możliwość, dzielę się nią z wielką radością, gdyż jest dla mnie wyjątkowa. Nigdy nie spotkałam się osobiście z Papieżem, ale czułam z nim więź duchową, która pogłębiała się, kiedy czytałam Jego encykliki i książki. Po śmierci Papieża te listy nabrały dla mnie innego, większego znaczenia – są dla mnie dowodem na to, że wielki teolog, którym był Benedykt XVI, w swojej pokorze potrafił obdarzyć nieznaną sobie rodzinę wielką życzliwością. Pozostawione listy są dla mnie i dla moich bliskich najwspanialszą pamiątką tego pontyfikatu. Jesteśmy nadal wdzięczni za wszystkie wyrazy serdeczności. Wdzięczność tę wyrażamy w modlitwie w intencji Ojca Świętego, bo nas o nią prosił.

Barbara Strzala

Program duszpasterski Kościoła na rok liturgiczny 2022/2023

Program duszpasterski na rok liturgiczny 2022/2023, pod hasłem „Wierzę w Kościół Chrystusowy”, zaplanowano na jeden rok. Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP bp Andrzej Czaja wyjaśnia, że program ten wyrasta z analizy aktualnej sytuacji Kościoła, która uważana jest za trudną, w związku z tym jest jasne, że trzeba podjąć duży wysiłek ku odnowie Kościoła. Okolicznością, która jeszcze bardziej sprzyja takiemu kierunkowi programu duszpasterskiego, jest ogłoszony przez papieża Franciszka synod o synodalności pod hasłem „Ku Kościołowi synodalnemu: wspólnota, uczestnictwo, misja”. Już w samym tytule mamy odpowiedź, ale trzeba najpierw dobrze zrozumieć stwierdzenie „ku Kościołowi synodalnemu” – mówił bp Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP i zaznaczył konieczność zmiany mentalnej, „trzeba sobie uświadomić, że nie tyle do Kościoła chodzimy, ile że to my ten Kościół stanowimy. Jesteśmy Kościołem, ale nie tylko my, a raczej Duch Święty i my” – powiedział.

Program duszpasterski będzie realizowany poprzez trzy ścieżki, głównie w parafiach, ale też poza tym lokalnym kontekstem. Są to przepowiadanie słowa Bożego i katecheza parafialna, zwiastowanie medialne o Kościele oraz kontynuacja dzieła synodalności rozpoczętego synodem ogłoszonym przez papieża Franciszka.

Podobnie natomiast jak w latach ubiegłych, program zaproponowany został w formie pięciu zeszytów, skierowanych przede wszystkim do duszpasterzy. Zeszyt teologiczno-pastoralny, liturgiczny, homiletyczny i katechetyczny. Jest też zeszyt maryjny, w którym można znaleźć szkice homilii na maryjne uroczystości i święta czy propozycje konferencji do wykorzystania w różnych grupach apostolskich, zwłaszcza maryjnych. Zeszyt zawiera też rozważania różańcowe oraz rozważanie Drogi Krzyżowej.

Program ma jednak docierać nie tylko do duszpasterzy, ale też bezpośrednio do wiernych – drogą elektroniczną. Szczególny nacisk położono na przekaz skierowany do osób młodych i rodzin. Osoby świeckie są w tym kontekście powołane do przekazywania wiary w swoich środowiskach, do których być może już nie dotrą sami duszpasterze: w pracy, miejscu zamieszkania, w dalszych rodzinach. To także nowe zadania, jak choćby to, aby wspierać dzieci w relacji z rówieśnikami szkolnymi, którzy pochodzą z rodzin już nie zawsze wierzących.



**Wierzę
w Kościół
Chrystusowy**
Program duszpasterski
dla Kościoła w Polsce
na rok 2022/2023

za: <https://episkopat.pl/>



Dzień Świątliwości Życia



„Przeżywany teraz czas realnego zagrożenia własnego życia mobilizuje do szukania sposobów jego chronienia, ale także pobudza do wzajemnej modlitwy. Jest szansą otwarcia oczu i serca – nowego spojrzenia – na najbardziej bezbronne i samotne wobec zagrożenia zagładą – życie dzieci nienarodzonych” – podkreślają paulini.

* * *

W Kościele katolickim 25 marca obchodzona jest uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Tego dnia wspomina się przyście archanioła Gabriela do Maryi, by zwiastować Jej, że za sprawą Ducha Świętego pocznie Syna Bożego. Również tego dnia obchodzony jest w Polsce od 1998 roku. Dzień Świątliwości Życia, który został ustanowiony w odpowiedzi na apel św. Jana Pawła II zawarty w encyklice „Evangelium Vitae” (ogłoszonej 25 marca 1995 roku). Papież napisał w niej m.in., że „Człowiek i jego życie jawią się nam jako jeden z najwspanialszych cudów stworzenia...”.

Dzień Świątliwości Życia przypada dziewięć miesięcy przed Bożym Narodzeniem. Jego celem jest budzenie wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia na każdym jego etapie oraz zwrócenie uwagi na potrzebę szczególnej troski o nie. Ten dzień od lat jest połączony z Duchową Adopcją Dziecka Poczętego”, to jest modlitwą zainicjowaną przez ojców paulinów w warszawskim kościele pw. Świętego Ducha (obecnie Sanktuarium Jasnogórskiej Matki Życia).

Istotą Duchowej Adopcji jest codzienna modlitwa za dziecko w łonie matki, trwająca przez dziewięć miesięcy.

Polega ona na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy (dziesiątki) Różańca świętego oraz specjalnej, krótkiej modlitwy za dziecko, którego życie jest zagrożone”. Aby ułatwić codzienne zobowiązanie modlitewne można skorzystać z aplikacji na telefon „Adoptuj życie” stworzonej przez Fundację Małych Stópek. Dzięki aplikacji można zobaczyć, jak dziecko codziennie rośnie, są również zdjęcia USG, które towarzyszą w każdym dniu modlitwy.

<https://misericors.org/>



Nadzwyczajny szafarz Komunii św.



Z radością informujemy, iż 18 lutego o godz. 15.00 odbyła się w kościele pw. NMP w Gdyni, uroczystość udzielenia posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii św. Do tego grona włączony został, związany z naszą parafią, dr Tomasz Snarski, który od lat posługuje jako lektor a od 19 lutego w nowej roli nadzwyczajnego szafarza Komunii Św. dołącza do parafialnego zespołu duszpasterskiego.

Zadaniem nadzwyczajnego szafarza jest pomoc w rozdawaniu Komunii św., gdy przystępuje do niej większa liczba wiernych, a brak jest zwyczajnych szafarzy, oraz pomoc w zanoszeniu Komunii św. chorym i niepełnosprawnym. Gratulujemy Panu Tomaszowi i ufamy, że Jego posługa zostanie przyjęta z życzliwością i zrozumieniem.

* * *

Dr Tomasz Snarski (ur. 28 września 1985 w Gdańsku) – adwokat, doktor nauk prawnych specjalizujący się w zakresie prawa karnego, filozofii prawa oraz praw człowieka, pracownik badawczo-dydaktyczny na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego (adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Materialnego i Kryminologii), filozof, autor wielu książek.

ks. Grzegorz Stolczyk

Z „Dzienniczka” św. s. Faustyny

Dz 1588. PAN JEZUS WYŚLAŁ ŚW. FAUSTYNĘ, BY PRZYPOMINIAŁA ŚWIATU JEGO MIŁOSIĘRDZIE.

„Nie chcę karać zbolełej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swojego miłosiernego Serca”.

Dz 1601. PAN JEZUS BARDZO PRAGNIE DOSKONAŁOŚCI DUSZ WYBRANYCH

— Dusze wybrane są w Moim ręku światłami, które rzucam w ciemność świata i oświecam go. Jak gwiazdy oświecają noc, tak dusze wybrane oświecają ziemię, a im dusza doskonalsza, tym większe światło rozlata wokół siebie i dalej sięga; może być ukryta i nieznaną nawet najbliższemu, a jednak jej świętość odbija się w duszach na najodleglejszych krańcach świata.



Obraz w kaplicy pw. św. s. Faustyny w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, autor: Pimke

Dz 1602. DO SPOWIEDZI MAMY PODCHODZIĆ Z NACZYNIEM UFNOŚCI

Dziś powiedział mi Pan: — **Córko, kiedy przystępujesz do spowiedzi św., do tego źródła miłosierdzia Mojego, zawsze spływa na twoją duszę Moja Krew i Woda, która wyszła z Serca Mojego i uszlachetnia twą duszę. Za każdym razem, jak się zbliżasz do spowiedzi św. zanurzaj się cała w Moim miłosierdziu z wielką ufnością, abym mógł zlać na duszę twoją hojność Swej łaski. Kiedy się zbliżasz do spowiedzi, wiedz o tym, że Ja sam w konfesjonale czekam na ciebie, zasłaniam się tylko kapłanem, lecz sam działam w duszy. Tu nędza duszy spotyka się z Bogiem miłosierdzia. Powiedz duszom, że z tego źródła miłosierdzia dusze czerpią łaski jedynie naczyniem ufności. Jeżeli ufność ich będzie wielka, hojności Mojej nie ma granic. Strumienie Mejej łaski zalewają dusze pokorne. Pyszni zawsze są w ubóstwie i nędzy, gdyż łaska Moja odwraca się od nich do dusz pokornych.**

Dz 1605. ... O mój Jezu, wkładaj Sam słowa w usta moje, abym mogła Cię godnie uwielbiać.

— **Córko Moja, bądź spokojna, czyni, co ci każę. Myśl twoja jest złączona z myślą Moją, więc pisz, co ci na myśl przyjdzie. Jesteś sekretarką Mojego Miłosierdzia; wybrałem cię na ten urząd w tym i przyszłym życiu. Tak chcę, pomimo wszystkich przeciwności, jakie ci stawiać będą; wiedz, że upodobanie Moje nie zmieni się.**

W tej chwili pograżyłam się w wielkim upokorzeniu przed Majestatem Bożym. Jednak im więcej się upokarzałam, tym więcej przenikała mnie obecność Boża.

1620. Z POMOCĄ BOŻĄ MOŻNA PRZETRWAĆ WSZELKIE PRZECIWNOCI

+ Jezu Hostio, gdybyś mnie Ty sam nie wspierał, nie umiałabym wytrwać na krzyżu, nie umiałabym wytrzymać tyle cierpień, ale moc łaski Twojej utrzymuje mnie na wyższym poziomie i czyni zasługującymi moje cierpienia. Dajesz mi moc, aby iść zawsze naprzód i gwałtem zdobywać niebo i mieć w sercu miłość do tych, od których doznaje się przeciwności i wzgardy. Można wszystko z łaską Twoją.

1628. MODLITWA ZA KRZYWDZICIELI JEST ZNAKIEM MIŁOŚCI PRZEBACZAJĄCEJ

Podczas Mszy św. ujrzałam Jezusa rozciągniętego na krzyżu i powiedział mi: — **Uczennico Moja, miej wielką miłość do tych, którzy ci zadają cierpienie, czyni dobrze tym, którzy cię nienawidzą.**

Odpowiedziałam: o mój Mistrzu, przecież Ty widzisz, że nie mam uczucia miłości dla nich i to mnie martwi. Jezus mi odpowiedział: — **uczucie nie zawsze jest w twojej mocy, poznasz po tym, czy masz miłość, jeżeli po doznanych przykrościach i przeciwnościach nie tracisz spokoju, ale modlisz się za tych, od których doznałaś cierpienia i życzysz im dobrze.**

1640. ŚW. FAUSTYNA OFIAROWAŁA CIERPIENIA ZA GRZESZNIKÓW

Dzisiejsza noc jest tylko wiadoma Tobie, o Panie. Ofiarowałam za biednych; zatwardziały grzeszników, aby im uprosić miłosierdzie Twoje. Tu mnie siecz, tu mnie pał, abyś mi dał dusze grzeszników, a szczególnie... O Jezu, u Ciebie nie ginie, masz wszystko, a daj mi dusze... grzeszników.

1641. DOBROWOLNE UCHYBIENIA TAMUJĄ PRZEPŁYW ŁASKI BOŻEJ

Na adoracji, w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa, powiedział mi Pan: — **Córko Moja, napisz, że uchybienia dusz mimowolne nie powstrzymują miłości Mojej względem nich, ani nie przeszkadzają Mi jednoczyć się z nimi, ale uchybienia, chociażby najdrobniejsze, dobrowolne, te tamują łaski Moje i takich dusz nie mogę obsypywać Swymi darami.**

Opłatek z Rodzinami naszych Księży



W dniu 8 stycznia gościliśmy, jak co roku, rodziców naszych księży. Była wspólna Eucharystia, a następnie niedzielny obiad. Podczas modlitwy dziękowaliśmy za nasze rodziny, a przy stole wspominaliśmy minione lata. Nasi rodzice szczęśliwi i docenieni również wyrazili wdzięczność za możliwość spotkania.

ks. Grzegorz Stolczyk



Jasełka dzieci z Domu im. J. Korczaka

Wizyta dzieci i opiekunów z Domu im. Janusza Korczaka

6 stycznia, w Uroczystość Objawienia Pańskiego, mali aktorzy wraz z opiekunami z Domu im. Janusza Korczaka w Gdańsku Oliwie zaprezentowali podczas Mszy św. o godz. 11.00 przedstawienie jasełkowe. Dzieci wcieliły się w rolę Świętej Rodziny, małych aniołków, pastuszków i króli. Na co dzień w Domu im. Janusza Korczaka przebywają niepełnosprawne dzieci pozbawione opieki swoich rodziców. Po Mszy Św. nasi parafianie i goście wsparli materialnie działalność Domu im. Jana Korczaka.



Odnowienie Przyrzeczeń Chrzcielnych

W niedzielę 5 lutego dzieci klas III, które przygotowują się do I Komunii Świętej odnowiły przyrzeczenia chrzcielne. Był to także moment poświęcenia świec. Dzieci procesyjnie udały się do baptysterium, a tam ks. Bartłomiej odmówił stosowne modlitwy. To wydarzenie było nawiązaniem do liturgii słowa, która zachęcała nas wszystkich, abyśmy byli solą dla ziemi i światłem dla świata.

ks. Grzegorz Stolczyk



Wspólnota Jezusowej Łodzi

28 grudnia 2022 r. członkowie Wspólnoty Jezusowej Łodzi spotkali się na świątecznej agapie. Po modlitwie i uwielbieniu Boga podzieliliśmy się opłatkiem, a następnie zasiedliśmy do świątecznych potraw, dzieląc się radością i miłością. Podczas wspólnego kolędowania były też radosne tańce i dzielenie się wspomnieniami z przeżytych świąt w gronie rodziny. Zakończyliśmy modlitwą, błogosławieństwem i wielkim sprzątaniem.

ks. Marek Płaza



Spotkania w Klubie Seniora

Parafialny Klub Seniora spotyka się w każdą środę o godzinie 11.00 w czytelnicy. Realizujemy różne projekty. Od choinek świątecznych z płatków kosmetycznych i makaronu poprzez wspólne śpiewanie kolęd, poznanie gdańskich błogosławionych czasu II wojny światowej po luźne rozmowy i wspomnienia, czasem bardzo wzruszające. W czasie Wielkiego Postu postanowiliśmy przygotować ko-

szyzki wielkanocne. Towarzyszy nam atmosfera radości, życzliwości i wzajemnego wsparcia. Zawsze w modlitwie pamiętamy o chorzych i tych, którzy potrzebują pomocy. Okazało się to niełatwym zadaniem, ale wspólnie pokonałiśmy wszelkie trudności. Najważniejsze, że to działanie wszystkim dało wiele radości.

ks. Marek Płaza



Wigilia u „Amenów”

Jak co roku nasza wspólnota postakademicka Amen, a więc najstarsza gałąź Lux Cordis, miała swoją wigilię. Budowanie wspólnoty przy wigilijnym stole, drobne prezenty, szczerze życzenia i rewelacyjnie przygotowane potrawy pomogły nam przeżyć to, co najważniejsze, a więc przyście Jezusa na świat.

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji na stronie internetowej parafii.

Gdyby ktoś chciał nas poznać, to zapraszamy w każdy poniedziałek na 19:30.

ks. Wiktor Szponar



Duszpasterstwo Akademickie

W ostatnim czasie w naszym duszpasterstwie akademickim odbyliśmy warsztaty stanowe, czyli warsztaty psychologiczne o męskości i kobiecości. Kobiety z naszej wspólnoty pojechały do dobrze nam znanej pani Elwiry Liegman z Pomorskiej Fundacji Pomorze Dzieciom, natomiast mężczyznom warsztaty na plebanii poprowadził pan dr Marek Olejniczek z Uniwersytetu Gdańskiego i Stowarzyszenia Psychologów Chrześcijańskich.

Natomiast w przeddzień Dnia Kobiet, mężczyźni z naszej wspólnoty przygotowali specjalną zabawę dla naszych drogich pań, w której mogły wykazać się znajomością swoich kolegów z duszpasterstwa.



Wigilia „Lux Cordis”

Wspólnotowa wigilia

Była modlitwa, kolędy, łamanie się opłatkiem, życzenia, no i oczywiście dwanaście potraw. Za nami coroczna wigilia trzech wspólnot Lux Cordis: Młodzieży Młodszej, Młodzieży Starszej i Duszpasterstwa Akademickiego. Wigilijne spotkanie to świetna okazja do jeszcze głębszego przeżywania

świąt Bożego Narodzenia i odkrywania Boga w drugim człowieku. Atmosfera jak co roku była niesamowita, dzieliliśmy się nie tylko opłatkiem, ale też szcunkiem, miłością, pokojem, życzliwością i dobrocią.

Błogosławieństwa Bożego życzą wszystkie wspólnoty „Lux Cordis!”

ks. Wiktor Szponar



Opłatek zelatorów Różańca Świętego

2 lutego odbyło się spotkanie ks. Proboszcza z zelatorami Wspólnoty Żywego Różańca. Po wspólnej modlitwie obecni składali sobie indywidualne życzenia. Następnie ks. Proboszcz, opiekun Wspólnoty, przeczytał roczne sprawozda-

nie, omówił bieżące sprawy oraz przedstawił plan na ten rok. Po czym, przy świątecznie nakrytym stole i w serdecznej atmosferze, ucztowaliśmy kosztując wspaniałych wypieków i innych smakołyków.



Wspólnota Różańcowa – 2 RÓŻA



Koło Różańcowe, którego patronem jest św. Brat Albert Chmielowski, założone zostało przez Helenę Stukowską. Po śmierci pani Heleny funkcję zelatora przez kilka lat pełniła pani Halina Słoka. Ponieważ kolejne operacje ortopedyczne coraz bardziej utrudniały jej poruszanie się, w 2021 roku przekazała prowadzenie Róży pani Bogusławie Pieniuk – obecnej zelatorce.



Grupa działa bardzo prężnie – bez problemu udało się jej przygotować 30 listopada 2022 roku piękną oprawę liturgiczną Mszy świętej (każde z Kół w naszej parafii raz w roku podejmuje się takiego zadania).

W grudniu z kolei prawie wszyscy członkowie Róży przybyli na spotkanie integracyjno-modlitwne grupy, które odbyło się w salce na plebanii. Była to znakomita okazja do wzajemnego, lepszego poznania się, podzielenia się radościami i troskami. Rodzinna atmosfera i serdeczne rozmowy tak zachwyciły przybyłych, że już planują kolejne takie spotkania. Członkowie Koła podkreślają, że codzienne odmawianie jednej dziesiątki różańca nie stanowi dla nich żadnej trudności; z potrzeby serca rozważają każdego dnia również inne tajemnice różańcowe. Modlitwa ta pomaga odnaleźć nadzieję i siłę w trudach codzienności – samotności, niepełnosprawności, cierpieniu czy doświadczanych problemach rodzinnych...

Grażyna Chrapczyńska

Z kroniki Chóru Brata Alberta

- Razem z parafialnymi młodzieżowymi zespołami muzycznymi – „Holy Wins” oraz Dobre Słowo – członkowie naszego chóru przygotowali oprawę muzyczną Pasterki 24 grudnia 2022 r.
- W niedzielę 22 stycznia 2023 roku po Mszy św. o godzinie 13.00 chór zaprezentował krótki koncert kolęd.



- Z kolei 29 stycznia 2023 r. chórzyści odwiedzili z koncertem kolęd parafię św. Andrzeja Boboli w Sopocie, której proboszczem jest ksiądz Wojciech Lange. Chór przygotował także oprawę muzyczną Mszy św. o godzinie 10.30 w tamtejszej parafii. Po Eucharystii i koncercie kolęd gospodarze wraz z ks. Wojciechem przygotowali dla chórzystów słodki poczęstunek w parafialnej kawiarence – za który z serca dziękowaliśmy!

- Bogaty w wydarzenia styczeń zakończyło bardzo radosne spotkanie opłatkowe chórzystów w dniu 31 stycznia 2023 r.
- 19 marca 2023 r. Chór Brata Alberta uczestniczył w Mszy św. odpustowej w zaprzyjaźnionej, przymorskiej parafii św. Józefa – z tej okazji wykonał m.in. pierwszą w swoim repertuarze piękną pieśń do św. Józefa – „Witaj, Józefie”, do której słowa napisał jezuita, o. Stanisław Ziemiański.

Grażyna Chrapczyńska



Święty Hieronim – patron uczniów, studentów, tłumaczy i sierot

Wśród wielu różnych świętych o tym samym imieniu znaleźć można m.in. św. Hieronima ze Strydonu oraz św. Hieronima Emilianiego. I chociaż żyli oni w zupełnie innych epokach, obaj poświęcili się nauce, stając się patronami dzieci i młodzieży szkolnej, a w szczególności sierot.



https://pl.wikipedia.org/wiki/Hieronim_ze_Strydonu#/media/Plik:Giovanni_Bellini_St_Jerome_Reading_in_the_Countryside

odstąpił jednak pod wpływem widzenia, jakiego doznał pod w czasie jednej z wielu swoich chorób w Syrii. Postanowił wtedy poświęcić się sprawom boskim. W tym celu udał się na pustynię Chalkis, gdzie przyswajał sobie język hebrajski i wnikliwie studiował Pismo Święte. W Antiochii przyjął następnie święcenia kapłańskie, a w Rzymie zaczął tłumaczyć Biblię na łacinę, co sfinalizował dopiero pod koniec swojego życia w Ziemi Świętej. Musiał bowiem niestety opuścić Rzym, ponieważ w swoich traktatach naukowych krytykował Ojców Kościoła, narażając się wielokrotnie na ich wrogość. Z Rzymu udał się do Egiptu, aby osiąść na stałe nieopodal Betlejem, gdzie został także pochowany.

Beatyfikowany w 1747 r. przez Benedykta XIV i kanonizowany w 1767 r. przez Klemensa XIII. Z uwagi na swoje zasługi dla nauki uznawany jest za patrona uczniów, studentów i tłumaczy (także biblistów i bibliotekarzy).

Wspomnienie liturgiczne:

30 września (w kościele katolickim)

15/28 czerwca (w kościele prawosławnym)



Św. Hieronim Emiliani pędzla Giovanniego Domenico Tiepolo (Public domain via Wikimedia Commons)

Święty Hieronim ze Strydonu (331/347?- 420)

znany jest powszechnie przede wszystkim jako jeden z wybitnych doktorów kościoła, który dokonał przełomowego dzieła, jakim jest przetłumaczenie całego Pisma Świętego z języków oryginalnych (hebrajskiego i greckiego) na łacinę. Przekład ten (tzw. Wulgata) umożliwił odtąd wszystkim wiernym zrozumienie biblijnych tekstów i do dziś uchodzi za ich oficjalne tłumaczenie. Ten pochodzący z Dalmacji późniejszy święty miał zresztą wszelkie predyspozycje do podjęcia się tego zadania. Studiował bowiem retorykę i filozofię oraz uczył się greki w Rzymie, gdzie przyjął także chrzest już jako dorosły człowiek, choć pochodził z rodziny chrześcijańskiej. W Trewirze rozpoczął studia teologiczne. Chciał też studiować klasyczną literaturę grecką, od czego

Święty Hieronim Emiliani (1486-1537)

pochodził ze szlacheckiej, choć ubogiej rodziny weneckiej. Jako 10-latek stracił tragicznie ojca, co odcisnęło ogromne piętno na jego późniejszej działalności. W 1511 r. dostał się do niewoli w czasie wojny z Francją. W więziennym lochu nastąpiła jego duchowa przemiana, a swoje cudowne uwolnienie po miesiącu przypisywał interwencji Matki Bożej. Dlatego też po ucieczce do Treviso złożył swoje kajdany jako vota dziękczynne przed Jej obrazem w tamtejszym kościele Matki Bożej Większej. W późniejszym okresie oddał się ponownie lekturze Pisma Świętego i działalności charytatywnej, służąc swoją pomocą głównie ofiarom klęski głodu i dżumy, powracając przy tym niejednokrotnie do zdrowia po zarażeniu się nią. Nim kolejna epidemia ostatecznie

jednak odebrała mu życie 8.02.1537 r., udało mu się dokończyć jeszcze wiele doniosłych rzeczy. W 1531 r. w San Rocco założył pierwszy w historii sierociniec i szkołę dla 30 bezdomnych chłopców. Przygotowywał ich tam do samodzielnego i odpowiedzialnego życia, kierując się przy tym trzema podstawowymi zasadami pedagogicznymi: modlitwą, miłosierdziem i pracą. Zbudował też kolejne sierocińce (w Brescii, Como i Bergamo) oraz szpitale i domy opieki

(w Weronie), wspomagany przez założony przez siebie w 1528 r. w Somasce zakon męski o nazwie Stowarzyszenie Sług Ubogich. Beatyfikowany razem ze św. Hieronimem ze Strydonu w 1747 r. przez Benedykta XIV i kanonizowany w 1767 r. przez Klemensa XIII, a w 1928 r. ogłoszony przez Piusa XI patronem sierot i porzuconych dzieci.

Wspomnienie liturgiczne: 8 lutego

Ewa Wojaczek

Boże Narodzenie, Sylwester i Nowy Rok u egipskich Koptów

Podczas gdy w kościele katolickim Sylwester i Nowy Rok są dniami raczej już o świeckim charakterze, w kościele wschodnim są one jeszcze bardzo ściśle związane z Bożym Narodzeniem. Mogliśmy to zaobserwować również u Koptów w dalekim Egipcie. W dzielnicach Hurgady zamieszkałych przez tych wyznawców Chrystusa na balkonach wystawione były w tym czasie jeszcze choinki i obrazy z motywami świątecznymi, a symbole świąteczne spotkać można było można było w centrach handlowych, na lotniskach oraz ważniejszych ulicach i przed każdym kompleksem hotelowym. Ponadto w hotelach, w których gościli głównie Rosjanie, całymi dniami puszczano z głośników różne znane koledy i piosenki świąteczne. Nieco dziwny był też dla nas widok tradycyjnych Mikołajów wśród turystów opalających się na przyhotelowych plażach.

Przygotowania do Sylwestra i Nowego Roku zaczynają się w kościele koptyjskim już kilka dni wcześniej. Organizowane są w nich np. spotkania modlitewne lub koncerty bożonarodzeniowe, na które przychodzą całe rodziny z liczną gromadką dzieci. Teren przed kościołem jest wówczas ogrodzony i pilnie strzeżony przez policję. Chcąc wejść do jednego z nich, musiałam więc okazać swój paszport. Miałam przy tym wrażenie, że wchodzę do jakiejś zwyczajnej kamienicy. Tak też zresztą było, gdyż większość koptyjskich kościołów w dużych miastach egipskich znajduje się właśnie w jednej z szeregowych kilkupiętrowych kamienic. Można je rozpoznać jedynie po symbolach religijnych na

ich fasadach (wyłącznie katedra jest tam tradycyjnym kościołem). Na końcu holu wejściowego na parterze stoi zwyczaj szopka bożonarodzeniowa. W długim holu na półpiętrze znajdują się pomieszczenia administracyjne, toalety i różne salki. Dopiero po wejściu wysokimi schodami na pierwsze piętro (kobiety i mężczyźni wchodzą przy tym osobno schodami po dwóch różnych stronach windy) dociera się do właściwego kościoła, który przypomina wielką salę kinową. Tu przed większymi uroczystościami porządku przy wejściu pilnują egipscy skauci obojga płci, kierując kobiety i dziewczęta do ławek w prawej nawie, a mężczyzn i chłopców – w lewej nawie.

W Sylwestra uroczyste modlitwy zaczynają się w kościele ok. godz. 17. Po koncercie odprawiana jest o północy Msza św., po której jej uczestnicy składają sobie życzenia noworoczne. Pozostali wyznawcy, którzy spędzają Sylwestra w swoich domach, mogą przyjść jeszcze na poranną Mszę św. w pierwszym dniu nowego roku. Spóźnialscy kłękają przed ikonostasem lub też kładą się krzyżem na schodach wiodących do niego. Cała liturgia jest śpiewana, więc koptyjska Msza św. trwa – podobnie jak prawosławna – niemal trzy godziny. Bardzo ciekawie wygląda u Koptów udzielanie Komunii św. pod dwiema postaciami. Wierni nie otrzymują tam jednak hostii, lecz mały okrągły pszenny chlebek. Najpierw każdy dostaje kolorową materiałową serwetkę, najczęściej z wizerunkiem jakiegoś świętego, aby móc przez nią chwycić w rękę chlebek. Chlebki wystawiane są w du-



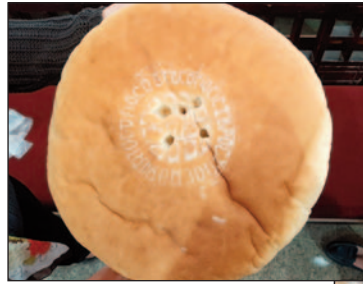
katedra koptyjska w Hurgadzie



wnętrze katedry koptyjskiej w Hurgadzie



komunia św.



poświęcony bochenek chleba
(odpowiednik naszej hostii)



rozdawanie chleba



kościół koptyjski w Hurgadzie



szopka na parterze kościoła koptyjskiego
w kamienicy



dewocjonalia i serwetka, przez którą podczas
komunii św. chwyta się poświęcony kawałek chleba
(odpowiednik naszej hostii)



świąteczny wystrój koptyjskich balkonów



symboliczne przedstawienie ucieczki Świętej Rodziny do Egiptu w hotelu

żym pojemniku na kółkach przed ikonostasem, do którego Koptowie podchodzą procesyjnie bez butów (w ten sposób oddają cześć Bogu) z obu stron: kobiety z prawej, mężczyźni – z lewej strony. Po wzięciu chlebka idą z nim do kapłana stojącego pośrodku głównej nawy z kielichem wina w rękę, aby zaczerpnąć z niego łyk. Ja również podeszłam do

Komunii, lecz musiałam w rezultacie przyjąć ją duchowo. Zapytano mnie bowiem, czy należę do kościoła koptyjskiego. Ponieważ zaprzeczyłam, nie mogłam dostać ani chlebka, ani też napić się wina. Po całej ceremonii pozostała mi tylko pamiątkowa serwetka.

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek

DMM „Lux Cordis” w tłusty czwartek

„Powiedział Bartek, że dziś Tłusty Czwartek, a Bartkowa uwierzyła pysznych pączków nasmażyła”.

W środę 15 lutego wspólnota Młodszej Młodzieży „Lux Cordis” stała się Mistrzem Kuchni. Z racji przypadającego w tym tygodniu Tłustego Czwartku, a więc ostatniego czwartku przed Wielkim Postem, młodzież

z klas VI-VIII usmażyła tradycyjne pączki, które wyszły rewelacyjnie.

Życzymy wszystkim smacznego Tłustego Czwartku oraz owocnego i duchowego przygotowania się do Wielkiego Postu, który rozpoczyna się już niebawem, bo w najbliższą środę.



36 lat w służbie Bogu i Kościołowi

36 lat upłynęło od pamiętnej wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II na Wybrzeżu i powołania przez gdańskiego biskupa Tadeusza Gocłowskiego Kościelnej Służby Porządkowej, przekształconej później w Kościelną Służbę Mężczyzn. Każdego roku, w rocznicę tego wydarzenia, odprawiana jest uroczysta Msza święta, podczas której spotykają się na modlitwie bracia KSM z całej archidiecezji. Jest to najlepsza okazja, aby podziękować Bogu za 36 lat istnienia Służby, za wszystko, co wypełniło ten czas: pielgrzymki na papieskie spotkania, pielgrzymki do różnych sanktuariów, Drogi Krzyżowe, uczestnictwo w różnych uroczystościach kościelnych – również poza granicami archidiecezji, za czynne uczestnictwo w życiu swoich parafii, za radość bycia w Kościele. Nieodłączną częścią uroczystości jest modlitwa w intencji braci, moderatorów i opiekunów duchowych, którzy odeszli do Pana. Te doroczne spotkania są również okazją do zacieśnienia kontaktów między poszczególnymi członkami Służby. Sprzyja temu wspólny posiłek serwowany przez parafię goszczącą uczestników spotkania.

Tegoroczne spotkanie miało miejsce w parafii pod wezwaniem Świętego Mikołaja w Gdyni Chyloni (26.03.2023 r.). Mszę świętą odprawił ks. abp Tadeusz Wojda w koncelebrze z kapelanami grup parafialnych. Uroczystość uświetniało kilkadziesiąt pocztów sztandarowych. Dającą nadzieję na dalsze trwanie KSM są akty przystąpienia do Służby nowych członków. W tym roku trzech nowych braci złożyło przed Arcybiskupem i Archidiecezjalnym Duszpasterzem przyrzeczenia określone w Statucie KSM.

W ostatnich latach, za szczególne zasługi dla KSM, kapituła przyznaje statuetki z figurką św. Jana Pawła II. W tym roku statuetki otrzymali: ks. Bogumił Nowakowski z parafii św. Karola Boromeusza oraz brat Eugeniusz Szulc – Archidiecezjalny Moderator KSM.

Stanisław Mazurek



Mszy św. przewodniczył abp Tadeusz Wojda



Zdjęcie pamiątkowe

Wspomnienie Balu Karnawałowego



Parafialny Bal Karnawałowy odbył się 11 lutego w Hotelu „Prawdzic” w Gdańsku Jelitkowie. Młodzież ze Wspólnoty Lux Cordis oraz rodzice z Domowego Kościoła mieli okazję do przyodziania wieczorowych strojów i wspólnej zabawy w eleganckim stylu.

Ferie zimowe WM i DA „Lux Cordis”

Ferie zimowe to czas odpoczynku od szkolnych obowiązków, ale również chwile spędzone razem na integracji. W ramach spotkań młodzież ze wspólnoty „Lux Cordis” grała w planszówki i była na łyżwach (także ze studentami, którzy potrzebowali rekreacji od zmagania podczas sesji egzaminacyjnej). Był więc to czas pielęgnowania więzi i aktywnego relaksu.

ks. Maciej Świągół



Rekolekcje dla bierzmowanych



Druga grupa kandydatów do Sakramentu Bierzmowania uczestniczyła w rekolekcjach. Swarzewo 3-5 marzec br.

„Pragnę... Będę budował dom na Jezusie”

12 marca 2023 roku rozpoczęliśmy w naszej parafii rekolekcje dla dzieci ze szkół podstawowych, które poprowadził ks. Mateusz Małek, wikariusz w parafii Św. Antoniego Padewskiego w Gdańsku Brzeźnie. Zasadniczym tematem rekolekcyjnych spotkań było budowanie duchowego domu na skale, jakim jest Jezus Chrystus.

W niedzielę, nawiązując do odczytywanej Ewangelii, rekolekcionista przypomniał i pokazał, jak Pan Jezus, który jest wodą żywą tryskającą ku życiu wiecznemu, swoją łaską obmywa nas z grzechów i czyni nasze serca i naszą duszę czyste. W poniedziałek rozpoczęła się budowa duchowego domu, którego fundamentem jest modlitwa, Boże Przykazania oraz lektura Pisma Świętego, a także została odczytana przypowieść o budowaniu domu na skale lub na pisaku. We wtorek, kontynuowana była budowa duchowego domu. W oparciu o fundament modlitwy, przykazań oraz Słowa Bożego, powstała ściana, będąca obrazem dobrych uczynków, a której żaden wicher bądź żadna burza nie ruszy. W nawiązaniu

do sakramentu pokuty i pojednania zostały także przypomniane i krótko omówione grzechy główne.

Punktem kulminacyjnym tegorocznych rekolekcji była wspólna Eucharystia, która była sprawowana w środę 15 marca. W czasie nauki rekolekcyjnej dokończyliśmy budowę duchowego domu, stawiając dach nad budowlą. Takim dachem, który daje schronienie, są przede wszystkim Sakramenty Święte, czyli widzialne znaki niewidzialnej łaski. Pod koniec Mszy Świętej zostało odkryte hasło tegorocznych rekolekcji „Pragnę”, ponieważ każdy człowiek, niezależnie od wieku, pragnie być blisko Pana Jezusa i chce budować swoje życie na Bożej łasce.

Dziękujemy Ks. Mateuszowi za poprowadzenie tegorocznych rekolekcji, siostrom, wszystkim zaangażowanym, a nade wszystko dziękujemy rodzicom i ich dzieciom za poświęcenie czasu, aby spotkać się z Panem Jezusem i w ten sposób przygotować się do zbliżających się świąt Zmartwychwstania Pańskiego.



Nabożeństwo Drogi Krzyżowej

W okresie Wielkiego Postu w naszej parafii odprawiane są Wielkopostne Nabożeństwa:

- Droga krzyżowa w każdy piątek: o 17.00 dla dzieci, o 8.00 i 18.40 dla dorosłych oraz o 20.00 dla młodzieży, „zabieganych” oraz wszystkich poszukujących wyciszenia i refleksji.
- Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym o godz. 17.00.

24 marca 2023 roku, odbyło się ostatnie nabożeństwo Drogi Krzyżowej z udziałem dzieci. Tegorocznym hasłem były słowa „Jezus umarł i zmartwychwstał... a ja w to wierzę!”, które zostały zapisane na specjalnie przygotowanych planszach, które dzieci otrzymały na pierwszej, tegorocznej Drodze Krzyżowej, a na których naklejały specjalne naklejki ukazujące Zbawcze dzieło Pana Jezusa od momentu skazania aż po wydarzenie zmartwychwstania.



4. Indywidualna Droga Krzyżowa



INDYWIDUALNA DROGA KRZYŻOWA

17.03.2023 | 22:00 | 20 KM

WYJŚCIE I ZAKOŃCZENIE:

Parafia św. Brata Alberta
Gdańsk-Przymorze

www.bratalbert.com.pl

„Współczesny, zabiegany człowiek potrzebuje wyciszenia, aby odkryć prawdę o sobie oraz o świecie, w którym żyje na co dzień. Po-

trzebuje ucieczki od hałasu, aby dostrzec miłość, którą Bóg go obdarza” – te słowa zamieściliśmy we wstępie do rozważań na tegoroczną Indywidualną Drogę Krzyżową.

Poszczególnymi stacjami Indywidualnej Drogi Krzyżowej były gdańskie kościoły znajdujące się na Przymorzu, Żabiance, w Oliwie, we Wrzeszczu i na Zaspie. Bardzo liczny udział w tym duchowym i modlitewnym wydarzeniu potwierdził te słowa. Bogu niech będą dzięki za WSZYSTKICH, którzy podjęli trud i wysiłek, aby jeszcze bardziej zjednoczyć się z Chrystusem dzwigającym krzyż naszych grzechów. WSZYSTKIM, którzy organizacyjnie stanęli na wysokości zadania. Dziękujemy też WSZYSTKIM, którzy tej nocy czuwali w naszej świątyni przy Chrystusie obecnym w Najświętszym Sakramencie i Kapłanom, którzy posługiwali w konfesjonale. ks. Grzegorz Stolczyk

„Boski Pysznic”

We wtorek, 20 grudnia, gościliśmy w naszych progach osoby bezdomne. Tego popołudnia odbyła się tradycyjna wigilia. Potrawy dostarczyli nasi niezawodni parafianie. Był barszcz, paszteciki, ryba, śledzie, sałatki i wiele innych domowych specjałów. Nie zabrakło też pysznego ciasta. Nasze świętowanie rozpoczęliśmy odczytaniem fragmentu Pisma Świętego oraz modlitwą. Następnie pełni wzruszeń składaliśmy sobie życzenia, łamiąc się opłatkiem.

Bardzo serdecznie dziękujemy WSZYSTKIM, którzy przyjęli zaproszenie oraz WSZYSTKIM, którzy przygotowali wigilijną wieczerzę.

ks. Grzegorz Stolczyk



Nasze charytatywne dzieło trwa, a nawet się rozwija. W każde wtorkowe popołudnie gościmy tych, którzy potrzebują wsparcia zarówno duchowego, jak i materialnego. Z każdym tygodniem przybywa naszych podopiecznych, ale także i wolontariuszy, którzy poświęcają swój czas. Nie brakuje również osób, które przynoszą dary serca. Dziękujemy WSZYSTKIM, a zwłaszcza Wspólnocie Żywego Różańca, która w ostatnim czasie przekazała na pomoc bezdomnym część swoich składek.

Chcesz dołączyć do darczyńców? CZEKAMY – jesteśmy w każdy wtorek od 15.00 do 17.00 :)

ks. Grzegorz Stolczyk



KSM „Semper Fidelis” – cz. 1-2

Kościelna Służba Mężczyzn w parafii św. Brata Alberta – W SŁUŻBIE BOGU I KOŚCIOŁOWI (2)

Duszpasterstwo – to tytuł kolejnego działu prezentacji opracowanej w parafii św. Brata Alberta obejmującej historię powstania i działalność Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” w archidiecezji i parafii.

DUSZPASTERSTWO

Mądrość kapłanów Kościoła Gdańskiego zdecydowała o przeobrażeniu Służby Porządkowej w regularne duszpasterstwo Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” (1988 r.). Przyczynili się do tego księża kanonicy: Andrzej Rurarz, Zbigniew Bryka, Stanisław Dułak i Brunon Kędziorski.

Opracowano Statut KSM. Statut określa m.in. cel i zadania Służby oraz zasady ideowe, którymi kierują się członkowie. Ze wstępu do Statutu: „Pielgrzymka papieska na Gdańskie Wybrzeże trwa w swoich skutkach. Pragniemy być stróżami tych wartości, które nam przypomniał Ojciec Święty. Świadectwo życia, ochrona chrześcijańskiej tożsamości narodu, solidarność w środowisku pracy, a to wszystko z motywów religijnych i głęboko humanitarnych będzie budowaniem wspólnoty Kościoła oraz działaniem na rzecz dobra wspólnego własnego narodu. To jest działanie dla przyszłości. To jest wielki obowiązek spoczywający na naszym pokoleniu. W sposób zorganizowany przyjmuje to na siebie Kościelna Służba Mężczyzn »Semper Fidelis«”.

Statut określa struktury organizacyjne Służby. Na czele stoją: Archidiecezjalny Duszpasterz (kapłan) i Archidiecezjalny Moderator (osoba świecka). Powołano 8-osobową Radę Archidiecezjalną. Na szczeblu parafialnym zostali powołani kapelani – duchowi opiekunowie oraz moderatorzy. Podstawową jednostką organizacyjną jest grupa 10 członków, na czele której stoi dziesiętnik.

Opracowano procedury przyjmowania nowych członków KSM i treść ślubowania, jakie kandydaci składają przed biskupem.

Na przestrzeni trzydziestu pięciu lat istnienia Służby władzę kościelną i świecką sprawowali:

- opieka duchowa: abp Tadeusz Gocłowski (założyciel Służby), abp Sławoj Głódź, abp Tadeusz Wojda,



abp Tadeusz Gocłowski

- Archidiecezjalni Duszpasterze: ks. prałat Brunon Kędziorski, ks. prałat Zbigniew Zieliński, ks. kanonik Zdzisław Róż,
- Archidiecezjalni Moderatorzy: brat Ryszard Bednarczyk, brat Eugeniusz Szulc,
- parafialni opiekunowie duchowi parafii św. Brata Alberta: ks. kanonik Eugeniusz Stelmach, ks. kanonik Grzegorz Stolczyk,
- parafialni kapelani parafii św. Brata Alberta: ks. Waldemar Naczka, ks. Marek Parusiński, ks. Jan Świstowicz, ks. Grzegorz Bączkiewicz, ks. Janusz Majkowski, ks. Bogdan Pulczyński, ks. Wojciech Lange.

Atrybuty KSM

Sztandar

Sztandar jest symbolem wierności i oddania Kościołowi. Sztandary posiadają archidiecezjalne duszpasterstwo KSM oraz grupy parafialne. Na sztandarach znajdują się treści nawiązujące do korzeni powstania Służby: wizerunek Najświętszej Maryji Panny, wizerunek Ojca Świętego Jana Pawła II, data powołania Służby, napis KOŚCIELNA SŁUŻBA MĘŻCZYZN lub tylko SEMPER FIDELIS, nazwa parafii oraz data fundacji sztandaru. Początkowo sztandary uświetniają większe uroczystości archidiecezjalne i parafialne. Towarzyszą również zmarłym braciom w ich ostatniej drodze. W archidiecezji prawie wszystkie grupy parafialne posiadają sztandary. Grupa parafialna przy Kościele św. Brata Alberta jest jedną z pierwszych (po parafii Najświętszego serca Pana Jezusa w Sopocie), która ufundowała sobie sztandar (1990 r.).

Znak herbowy

Znak herbowy – plansza z napisem: „Z Ojcem Świętym przez Maryję do Chrystusa” wystawiana podczas większych uroczystości archidiecezjalnych z udziałem KSM.

Transparent

Napis na transparentie: „KOŚCIELNA SŁUŻBA MĘŻCZYZN SEMPER FIDELIS ARCHIDIECEZJI GDAŃSKIEJ” z herbem Gdańska identyfikuje grupę pielgrzymkową.



Furażerka

Furażerki wyróżniają braci podczas zgromadzeń, gdy pełnią służbę. W czasie pobytu Ojca Świętego Jana Pawła II na Wybrzeżu w 1987 roku braci wyróżniały furażerki koloru białego z napisem OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II W GDANSKU VI'87 GEDANIA SEMPER FIDELIS. Napis wyróżniała chorągiew kształtem nawiązująca do Solidarności. Po przeszkoleniu Służby Porządkowej w duszpasterstwo KSM

furażerki mają kolor żółty z napisem Kościelna Służba Mężczyzn SEMPER FIDELIS Archidiecezji Gdańskiej oraz Papieskim herbem Jana Pawła II.

Inne atrybuty:

identyfikator, legitymacja, krawat, znaczek.

Stanisław Mazurek

Ojciec św. Franciszek o modlitwie, cz. 7



Modlitwa dziękczynienia i Modlitwa uwielbienia to tematy katechez wygłoszonych przez Ojca Świętego Franciszka podczas Audjencji Generalnych.

* * *

Modlitwa dziękczynienia

Rozważania na temat Modlitwy dziękczynienia Ojciec Święty rozpoczyna od przywołania wydarzenia opisanego w Ewangelii św. Łukasza (Łk 17 11-19), w którym Jezus uzdrowia dziesięciu trędowatych. Wszyscy uradowani idą pokazać się kapłanom, aby ci mogli stwierdzić ich uzdrowienie i przywrócić do normalnego życia. Jednakże tylko jeden z tej grupy zawraca, aby podziękować Jezusowi i wysławiać Boga za otrzymaną łaskę. Scena ta mówi o tym, że świat jest podzielony na tych, którzy nie dziękują i tych, którzy dziękują. Tych, którzy biorą wszystko tak, jakby im się to należało i tych, którzy przyjmują wszystko jako dar, jako łaskę. „Kaźde wydarzenie, kaźda potrzeba moźe stać się przedmiotem dziękczynienia” (KKK 2638). Modlitwa dziękczynienia zaczyna się zawsze od uznania, że poprzedza nas łaska.

Dziękczynienie nadało nazwę najważniejszemu z sakramentów – Eucharystii. To greckie słowo (*eucharistia*) oznacza właśnie dziękczynienie. „Eucharystia jest ofiarą dziękczynienia składaną Ojcu, uwielbieniem, przez które

Kościół wyraża Bogu swoją wdzięczność za wszystkie Jego dobrodziejstwa, za wszystko, czego On dokonał przez stworzenie, odkupienie i uświęcenie. Eucharystia oznacza przede wszystkim »dziękczynienie« (KKK 1360). Dziękczynienie jest najbardziej autentyczną odpowiedzią na dar, jakim sami jesteźmy dla siebie.

W końcówce rozważań Ojciec Święty wraca do wydarzenia uzdrowienia dziesięciu trędowatych. Wszyscy cieszą się z odzyskanego zdrowia, ale ten, który wrócił, aby oddać chwałę Bogu, do tej radości dołącza kolejną radość – oprócz uzdrowienia raduje się ze spotkania z Jezusem. Daje mu to pewność, że jest kochany. Zatem – kiedy dziękujesz, wyrażasz pewność bycia kochanym.

Nie pomijajmy dziękczynienia – jeśli niesiemy wdzięczność, również świat staje się lepszy.

Modlitwa uwielbienia

„Uwielbienie jest tą formą modlitwy, w której człowiek całkiem bezpośrednio uznaje, że Bóg jest Bogiem. Wysławia Go dla Niego samego, oddaje Mu chwałę nie ze względu na to, co On czyni, ale dlatego, że ON JEST” (KKK 2639).

Modlitwa uwielbienia musi być praktykowana nie tylko wtedy, gdy życie napełnia nas szczęściem, ale szczególnie w chwilach trudnych, w chwilach mrocznych, gdy droga wspina się pod górę. Uczymy się, że przez tę wspinaczkę dochodzimy do ujrzenia nowej panoramy, bardziej rozległego widoku. Wysławianie Boga oczyszcza twoją duszę, sprawia, że nie pozostajesz uwięziony w trudnym momencie, w chwili trudności.

Pismo Święte zawiera wiele przykładów Modlitwy uwielbienia. Sam Jezus Chrystus wielokrotnie uwielbia Boga, m.in. Mt 11,25, J 11 41, Mt 16,21. Pięknym przykładem Modlitwy uwielbienia jest pieśń Maryi – Magnificat (Łk 1,46-55) oraz pieśń Zachariasza (Łk 1,68-79). Przykładem zachwyty nad Panem Bogiem i nad tym, co Bóg robi, jest hymn napisany przez św. Pawła w liście do Efezjan (Ef 1,3-14).

Aby Modlitwa uwielbienia mogła się rozwijać w naszym życiu, musimy ciągle poznawać Pana Boga. Modlitwa uwielbienia jest przeciw zachwytem nad tym, kim Bóg jest.

Na podstawie L'OSSERVATORE ROMANO rocznik 2021 oraz KKK część IV MODLITWA CHRZEŚCIJAŃSKA

Stanisław Mazurek



Na Krzyżu

Ukrzyżowany Pan
rozpostarł swe ramiona.
Rozdarta gwoździem dłoń
nad światem podniesiona...

O, Jezu, czy Twa łza
i potu krwawy zdroj,
czy męka Twa i śmierć
daremny Krzyża znój?...

Sylvia Stankiewicz



pomnik Chrystusa Króla w Świebodzinie

Chryste

Tyś mi Królem Tyś mi Panem

Jezu
W swej pokorze tak proszę.

Aby w Bogu dla Ojczyzny
Prawdziwa wolność i miłość nastąpiła
I z mocą jak fala na świat się wylała.

Aby każdy każdemu
Został siostrą lub bratem
A nie w nienawiści
Często bywał katem.

Bo w tym bezkresie
Ziemia jak drobina mała
I niechby na niej
Wieczna miłość nastąpiła.

A kiedy już po wszystkim
Przed Najwyższym stanę
Tak chciałbym móc powiedzieć:
Za zbawienie moje i próśb wysłuchanie
Dziękuję Tobie Panie.
Amen.

Antoni Radomski „TAR”

Witraże w naszym kościele, cz. V

W poprzednim numerze zakończyłam opis witraży, znajdujących się w naszym kościele po lewej stronie. W bieżącym – przechodzimy na prawo od strony zakrystii.

I tak mamy kolejne dwa bloki zatytułowane: pierwszy – „Światło”, a drugi – „Winnny krzew, winogrona”. Co oznaczają, jaka jest ich wymowa w Biblii, wyjaśnia ojciec Tomasz Jank.

Światło 1 i 2

Światło to element boski. „Bóg jest światłością i nie ma w nim żadnej ciemności” (1 J 1, 5). Oświecająca moc Boskiej Światłości wydobywa z ciemności i nadaje formę materii, a przez to nadaje także znaczenie ciała. Tam, gdzie brakuje światła, tam życie zamiera. Stąd ciemność jest znakiem grzechu i w konsekwencji śmierci, a światło staje się obrazem łaski i życia. W Pieśni Zachariasza słyszymy, że Jezus: „z wysoka wschodzi jak słońce, aby oświecić tych, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają” (por. Łk 1, 78-79). Wreszcie

Jezus oczekuje, aby ci, którzy za Nim idą, także stali się światłem: „wy jesteście światłem świata” (Mt 5, 14). Do tego, aby to światło nie zgasło, potrzeba nieustającej czujności i dbałości o odpowiednie paliwo (por. Mt 25, 1-13).

W pierwszych wiekach nowo o chrzczeni byli oblekani w białe szaty. Dzięki temu przypomniano im, że ich życie ma być chodzeniem w światłości Pana.

W niektórych miejscach chrześcijanie chodzili w lśniących

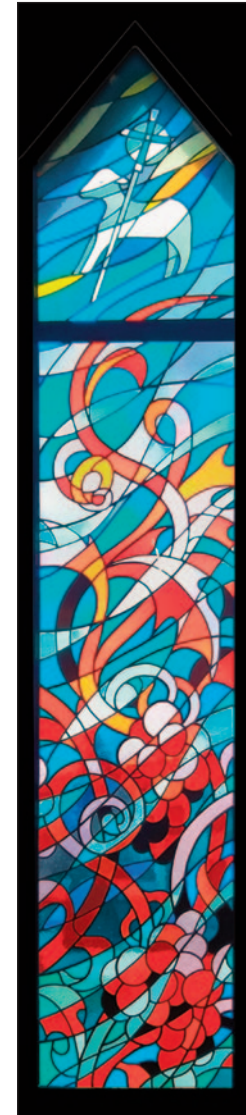
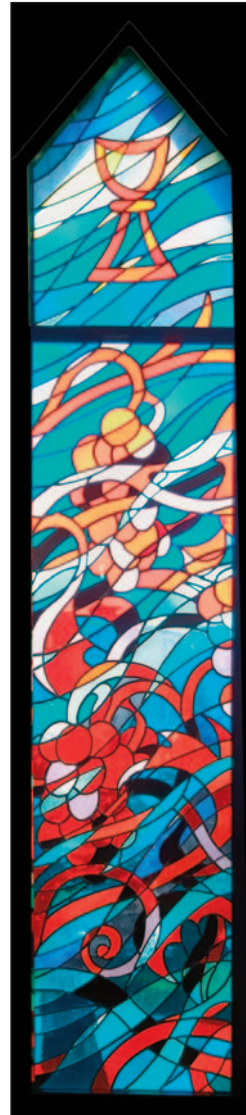
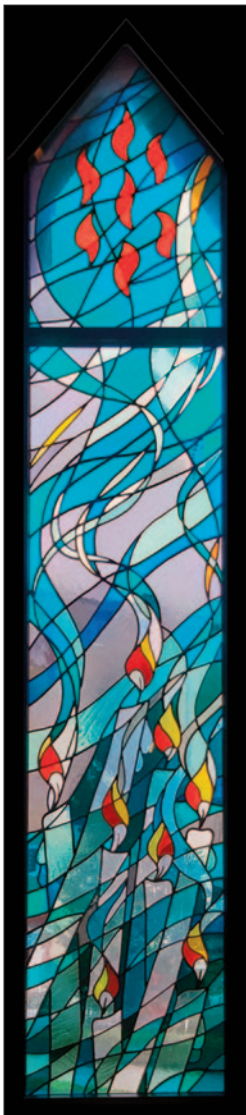
białą szatach przez całe życie. Na marginesie – to chyba symptomatyczne, że dzisiaj, kiedy „zachodni świat” przestaje czerpać z Boskiego światła, tak wiele osób chodzi ubranych na czarno...

Winnny krzew, winogrona 3 i 4

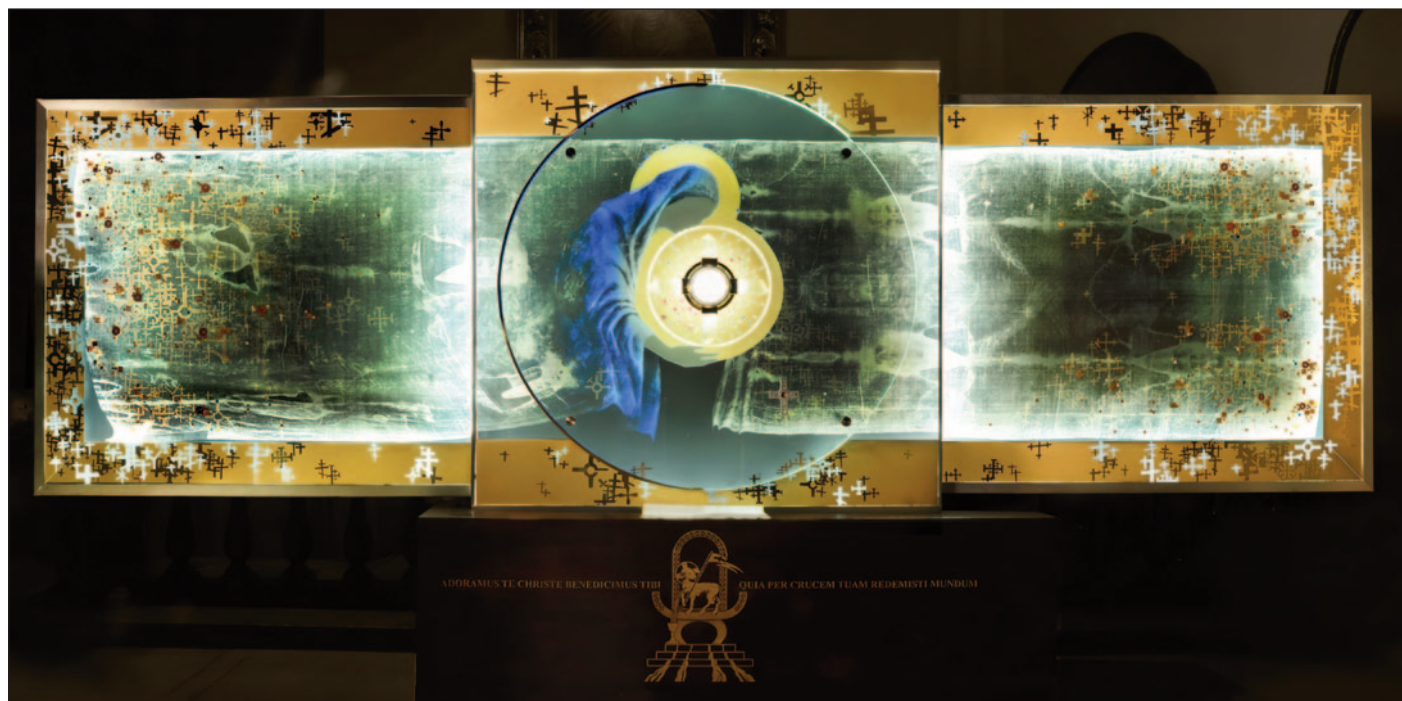
Winnny krzew, winogrono, wino i wreszcie sama winnica są niezwykle często wykorzystywanym obrazem w Piśmie Świętym. Wino jest biblijnym znakiem błogosławieństwa i urodzaju w czasie pokoju. Winnica staje się obrazem biblijnego Izraela: „winnicą Pana jest dom Izraela” (Iz 5, 7), a następnie Kościoła. Sam Jezus utożsamia się z winnym krzewem – „Ja jestem winnym krzewem, wy latoroślami” (J 15, 5). Dodaje do tego komentarz w postaci zapewnienia: „kto trwa we Mnie przynosi owoc”, ale też ostrzeżenia: „kto nie trwa we Mnie będzie odrzucony jak gałązki i uschnie” (Por J 15, 5-6). Czerwone wino jest znakiem przelanej krwi Chrystusa i ustanowionej przez Pana Eucharystii. Podobnie jak

chleb oznacza człowieczeństwo Chrystusa, tak wino jest znakiem Jego boskości. Ojcowie Kościoła tłumaczyli: jak grona winnego krzewu wyciskane są w tłocznicy, a następnie pod wpływem fermentacji ulegają przemianom w wino, tak człowiek, aby stać się wewnątrz dojrzałym, musi przejść drogę podobnej – duchowej – przemiany.

Sylwia
Stankiewicz



OŁTARZ – „Dar Miłości i Pokoju”



Międzynarodowe Centrum Modlitwy o Pokój z ołtarzem *Dar Miłości i Pokoju* W Bazylice Matki Boskiej Królowej Pokoju w Jamusukro.

Sanktuarium w Jamusukro

Sanktuarium Matki Bożej Pokoju w Jamusukro [fr. *Yamousoukro*] – powstało w latach 1985-1989. Zostało ufundowane przez pierwszego Prezydenta niepodległej Republiki Wybrzeża Kości Słoniowej, Feliksa Houphouet-Boigny, jako wyraz wdzięczności za otrzymany dar pokoju, po wielu wiekach eksploatacji jego kraju przez kraje europejskie oraz po latach krwawych walk wewnętrznych. Kamień węgielny pod budowę tego największego kościoła na świecie, wzorowanego na bazylice św. Piotra w Watykanie, został poświęcony przez Ojca Świętego Jana Pawła II w 1985 roku, podczas jego drugiej pielgrzymki do tego kraju.

W 1990 roku, w czasie trzeciej wizyty apostolskiej na Wybrzeże Kości Słoniowej, Ojciec Święty dokonał konsekracji już wybudowanej bazyliki, która została wówczas uhonorowana tytułem Bazyliki Mniejszej. Podczas uroczystej Mszy Świętej, w wygłoszonej homilii, Jan Paweł II przypomniał, że: „...pierwsi misjonarze, którzy przybyli na tę ziemię afrykańską, powierzyli rodzący się Kościół Dziewicy Maryi. Sanktuarium jest pod Jej wezwaniem. I rzeczywiście widać, jak Matka Boża opiekuje się swoimi dziećmi na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Przesłanie, które stamtąd intensywnie promieniuje, to przesłanie miłości, solidarności, pojednania. Sanktuarium stało się ośrodkiem promującym sprawiedliwość oraz pokój „na kontynencie tak doświadczonym przez podziały i trwogi, ale jednocześnie obdarzonym ogromną nadzieją”.

Na skutek zaproszenia Ojca Świętego Jana Pawła II, skierowanego w 1991 r. przez Kongregację ds. Ewangelizacji Narodów do Polskiej Prowincji Księżąt Pallotynów, posłano trzech kapłanów do pracy w Sanktuarium Matki Bożej

Pokoju w Jamusukro. Odkąd sanktuarium opiekują się polscy pallotyni, swoją pracą przyczynili się do jego rozkwitu. Papież wybrał tę właśnie bazylikę na miejsce oficjalnych obchodów III Światowego Dnia Chorych, która odbyła się 11 lutego 1995 roku, a także na obrady II Międzynarodowego Spotkania kapłanów w lipcu 1997 roku.

Międzynarodowe Centrum Modlitwy o Pokój

Ten duchowy projekt powstał w ramach prowadzonego przez Stowarzyszenie *Comunita Regina della Pace* Dzieła „12 Gwiazd w Koronie Maryi Królowej Pokoju” we współpracy z Księżmi Pallotynami Prowincji Chrystusa Króla w Warszawie, jako wyraz pragnienia promowania pokoju na całym świecie.

22 maja 2016 roku w Bazylice Matki Bożej Pokoju w Jamusukro odbyła się uroczysta inauguracja Centrum Modlitwy o Pokój podczas Mszy Świętej sprawowanej na zakończenie Narodowej Pielgrzymki Miłosierdzia. Wzięło w niej udział ponad 25 000 pątników. Po obrzędzie udzielenia Komunii Świętej Najświętszy Sakrament został przeniesiony w uroczystej procesji do wykonanego specjalnie w tym celu Ołtarza *Donum Caritas et Pax* (Dar Miłości i Pokoju). Umieszczenie w nim Hostii oraz rozpoczęcie modlitwy o pokój poprowadzonej przez Jego Ekscelencję ks. Biskupa Marcellina Yao Kouadio, stanowiły symboliczne rozświetlenie „Gwiazdy w Koronie Maryi Królowej Pokoju” na kontynencie afrykańskim.

Ołtarz – „Dar Miłości i Pokoju”

Ołtarz ofiarowany do Kaplicy Adoracji w Sanktuarium w Jamusukro wykonany został w pracowni artystycznej „Drap-

kowski Studio” w Gdańsku. Koncepcja ołtarza podobnie jak w przypadku wcześniejszych realizacji podkreśla dwie postaci: Maryję, będącą Monstrancją Światła i Jezusa Chrystusa, który jest w pełni obecny pod postacią chleba w Eucharystii. Te centralne rzeczywistości wizji artysty: Maryja oraz Światło, czerpią bezpośrednią inspirację z kart Ewangelii oraz z nauki Kościoła. Przytoczyć wystarczy słowa Jezusa, który powiedział o Sobie: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia”. (J 8,12)

Św. Jan Paweł II w swojej Encyklice *Ecclesia de Eucharistia* mówi o Maryi z charakterystyczną dla siebie przenikliwością: „Kiedy nawiedzając Elżbietę, nosi w łonie Słowo, które stało się ciałem, Maryja w pewnym sensie jest »tabernakulum« – pierwszym »tabernakulum« w historii, w którym Syn Boży (jeszcze niewidoczny dla ludzkich oczu) pozwala się adorować Elżbiecie, niejako »promieniując« swoim światłem poprzez oczy i głos Maryi”.

Główną inspiracją do wykonania tego ołtarza był Całun Turyński. Użycie wizerunku Całunu Turyńskiego w sposób oczywisty kieruje myśl ku tajemnicy Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

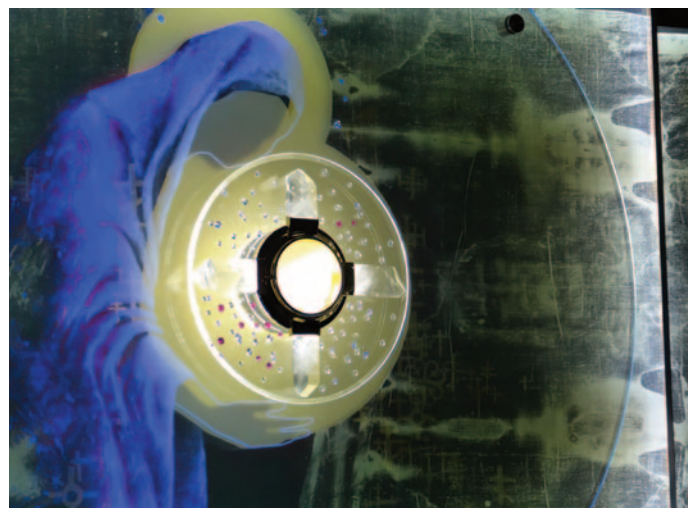
Dzieło składa się z trzech części. W centralnej części widoczna jest Matka Boża – pochylona obejmuje monstrancję gestem pełnym adoracji. Maryja – Matka Boża i Matka Kościoła z miłością wskazuje na Chrystusa.

W tle widzimy zanurzony w kryształach Całun Turyński z charakterystycznymi śladami męki. Rozszczepione w kryształach wiązki światła powodują, że odnajdujemy wizerunek odpowiadający opisowi ran Chrystusa w Ewangelii. Autor ołtarza wyjaśnia: „To Jezus wkroczył w nasze dzieje, by rozjaśnić je blaskiem Bożej Miłości”. Po czym dodaje: „Najwspanialszym imieniem tej Miłości jest Miłosierdzie”. U dołu, z prawej strony ołtarza jest usytuowany krzyż z napisem „TOTUS TUUS”, w którym umieszczono relikwie św. Jana Pawła II, wielkiego głosiciela Miłosierdzia Bożego.

Pod ołtarzem widoczny jest napis: „ADORAMUS TE CHRISSTE, BENEDICIMUS TIBI, QUIA PER CRUCEM TUAM REDEMISTI MUNDUM” (Kłaniamy Ci się Chryste, błogosławimy Tobie, bo przez swój krzyż odkupiłeś świat), pośrodku napisu umieszczony jest obraz Baranka Bożego, symbol Jezusa Zmartwychwstałego.

Blask Bożego Miłosierdzia znajduje swój wyraz artystyczny w dziele w postaci promieni wychodzących jakby z Hostii: białych – wykonanych z cyrkonii, a czerwonych – z rubinów. Ołtarz ten ozdabia również inne kamienie szlachetne, takie jak jaspis, będący symbolem Pokolenia Judy, z którego narodził się Jezus.

Bardzo istotnym elementem ołtarza jest światło, tworzące wrażenie trójwymiarowości obrazu. Jak tłumaczy artysta, Mariusz Drapikowski: „Kryształ przenosi światło, które załamuje się i ukazuje powstałą dzięki niemu postać umęczonego Jezusa. To światło symbolizuje Zmartwychwstanie Jezusa, niosącego Dar Miłości i Pokoju. Kontemplując całun, widzimy mękę Jezusa, ale za nią dostrzegamy Jego Zmartwychwstanie, zwycięstwo życia i miłości; światło, a nie mrok”.



Monstrancja w centralnej części ołtarza w Jamusukro

Prace nad wykonaniem ołtarza trwały niemal rok i napotkały liczne trudności. Pierwszą z nich była konieczność zdobycia fotografii Całunu Turyńskiego w możliwie najwyższej rozdzielczości, w celu wykonania nadruku na kryształach. Z pomocą twórcom ołtarza przyszedł profesor Aldo Guerreschi z Turynu we Włoszech i to za jego sprawą jakość obrazu jest tak wysoka, że pozwala dostrzec w obrazie naturalnej wielkości detale, strukturę płótna.

Ołtarz *Donum Caritas et Pax* poprzez zastosowane technologie oraz artystyczne środki wyrazu dotyka nieskończonej Tajemnicy...

Droga do miejsca przeznaczenia

Ołtarz *Donum Caritas et Pax* zainaugurował swoją peregrynację od Jasnogórskiego Sanktuarium Czarnej Madonny w Częstochowie 2 sierpnia 2014 roku. Następnie odwiedził liczne kościoły i sanktuaria na terenie kraju, gromadząc wiernych pragnących włączyć się w Adorację Najświętszego Sakramentu w intencji pokoju.

Ołtarz został poświęcony przez Papieża Franciszka przed Audiencją Generalną na Watykanie 24 czerwca 2015 roku. W tej ważnej uroczystości udział wzięli: Ambasador Wybrzeża Kości Słoniowej przy Stolicy Apostolskiej, przedstawiciele hierarchii kościelnej, jak również przedstawiciele

Stowarzyszenia *Comunita Regina della Pace*.

Teresa Sowińska
na podstawie :
www.reginapacis.pl
i innych stron
internetowych



Krzyż z relikwią św. Jana Pawła II z napisem „TOTUS TUUS”.

Karmelitanka – ofiara całopalna

„Chciałabym głosić Ewangelie w pięciu częściach świata.”

„Ja nie liczę – ja ufam i kocham!” mówiła św. Teresa, kiedy jej duchowość zaczęła dojrzywać w zakonie. Nie potrzebowała już orzeszków rzucanych w dzieciństwie do szufladki, symbolizujących dobre uczynki. Na drodze, na którą weszła, potrzebowała zupełnie innego bodźca; dlatego odcięła się od „kramarskiej pobożności” płytkiej i odpowiedniej raczej dla najmłodszych. Na tej drodze jej dojrzewania duchowego stanął pewien franciszkanin, który w Karmelu mówił przede wszystkim o miłosierdziu Boga i danej człowiekowi szansie podnoszenia się z upadków. Duch Święty działał i oświecał jej drogę. Dzięki temu zawsze była blisko Chrystusa, rozmawiała z Nim i w Jego obecności przebywała. „Zapytano raz Teresę – kto nauczył siostrę tej małej drogi miłości. Jedyne Jezus mnie pouczał. Nie uczyła mnie żadna książka, żaden teolog, a jednak w głębi serca wiem, że jestem w prawdzie”. Nazywała siebie dzieckiem Matki Bożej: „Jesteś Matką Jezusa i jesteś moją Matką”. Czczyła bardzo Matkę Bożą. Dla Niej chciała zostać kapłanem, żeby móc głosić o Niej kazania. Pokazywałabym, jak właściwie mało wiemy o Jej życiu. Nie powinno się opowiadać o niej nieprawdopodobnych rzeczy... Jej rzeczywiste życie, w Nazarecie i później musiało być zupełnie zwyczajne. Ukazuje się Najświętszą Pannę jako nieosiągalną (krytykuje), a powinno się Ją ukazywać jako wzór do naśladowania, praktykującą ukryte cnoty, powinno się mówić, że Ona tak jak i my żyła wiarą... Tak powinno się mówić o Maryi, aby ludzie mieli ochotę Ją kochać. Jeżeli podczas kazania o Matce Bożej od początku jest się zmuszonym łapać powietrze i tylko wzdychać och, ach..., to nie prowadzi ani do miłości, ani do naśladowania, ale tylko do oziębłości wobec tego wyniosłego stworzenia”. Św. Teresa została kiedyś uzdrowiona przez uśmiech Maryi, dlatego więź między świętą karmelitanką a osobą Maryi była tak silna. W Karmelu praktykowano ofiarowanie się Bożej sprawiedliwości, aby w ten sposób uczynić zadość Sprawiedliwości Bożej, za grzechy popełnione przez ludzi; karmelitanki decydowały się przyjąć karę za grzesznika. Teresa czuła, że Bóg zamiast kary chce okazywać miłosierdzie, o czym tak pisze: „Ofiara wydawała mi się wielka, ale nie miałam najmniejszej ochoty jej składać. Boże mój – zawołałam – czyż jedynie Twojej sprawiedliwości mają się oddawać dusze na ofiarę? Czyż Twoja Miłość miłosierna nie potrzebuje jej także, przecież ona jest zapomniana i odrzucona...”. I złożyła ze swoją siostrą Celiną akt oddania Miłości miłosiernej, wyrażając w ten sposób pragnienie uczynienia całego ich życia aktem doskonałej miłości. Jej marzenia były rzeczywiście na miarę wielkiego serca: pełnić wszystkie cele Kościoła – kontemplacyjną, misyjną, kapłańską oraz męczeńską. Sens tym pragnieniom nadawał Hymn do miłości w Liście do Koryntian św. Pawła. „Zrozu-



św. Tereska od dzieciątka Jezus,
<https://pl.pinterest.com/pin/500040364885429978/>

miałam – pisze – że to miłość jest siłą nośną Kościoła, że gdyby jej zabrakło, apostołowie przestaliby głosić Ewangelię, męczennicy nie chcieliby oddać swej krwi”. Siłą sprawczą wszystkiego jest Boża miłość. Miłość jest wieczna. Wówczas św. karmelitanka odkryła swoje powołanie – działać, trwając w tej Boskiej miłości. „Jezu, moja Miłości, wreszcie odnalazłam swojej powołanie: moje powołanie to miłość! Tak, odnalazłam swoje miejsce w Kościele, a dałeś mi je Ty, mój Boże! W sercu Kościoła, mojej Matki, ja będę miłością. W ten sposób będę wszystkim i moje marzenie się spełni...”

Karmelitańskie życie św. Teresy pokazuje, że stać się ofiarą całopalną dla Chrystusa, to nadać najgłębszy sens własnemu działaniu z poczuciem głębokiej niegasnącej radości.

Teresa Andrzejak

Wszystkie cytaty za: *slovo.redemptor.pl*
kamyczki-do-mozaiki-o-zyciu-sw-teresy

Spotkanie Kasi i Marcela ze św. Tereską od Dzieciątka Jezus

W salce katechetycznej na stole leżała książka biograficzna o św. Teresce z Lisieux. Okładka przyciągnęła wzrok dwojga uczniów klasy piątej, Kasi i Marcela, którzy w pustej salce czekali na resztę grupy ze wspólnoty Dzieci Maryi. Dzisiaj przyszedli wyjątkowo wcześniej, ponieważ nie było cotygodniowych zajęć na basenie.

– „Kto to jest?” – spytała Kasia, zerkając na okładkę z białoczną fotografią świętej. Twarz zajmowała całą okładkę. Szczególną uwagę przyciągało spojrzenie młodej dziewczyny. Zapatrzona gdzieś w górę, może w niebo, bo w jej źrenicach widoczny był jasny punkt.

– „Ciekawe ma spojrzenie” – stwierdził Marcel. – „Patrzy tak uważnie i spokojnie, zupełnie jak moja mama, kiedy się zamyśli”.

– „Takie spojrzenie ma moja młodsza siostra, kiedy patrzy na chmury na niebie. Bardzo lubi przyglądać się kształtom chmur i wypatrywać aniołów za chmurami” – Kasia również zainteresowała się fotografią. – „A w ogóle co to za książka?” – dążyła dalej.

– „Krótki żywot św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza” – przeczytał Marcel, zaglądając na stronę tytułową. – „Brzmi średniowiecznie ale, zobacz, książka wygląda na współczesną i nawet foty są, takie jak dzisiaj robimy.”

Dzieci z coraz większym zainteresowaniem wertowały książkę. – „Zobacz, ile starych fotografii tutaj jest! I z jakiegoś klasztoru też. Takiej książki jeszcze nie czytałem” – Marcel z prawdziwą ciekawością młodego człowieka dał się pochłonać nowej lekturze.

– „Bardzo podobają mi się rysunki, ktoś ładnie maluje” – Kasia od jakiegoś czasu uczyła się rysować ołówkiem. „Byłam kiedyś na takiej wystawie, same szkice, i bardzo mi się podobało. Wyobrażałam sobie, jak można pokolorować te rysunki. I przypomniały mi się wówczas moje najlepsze wakacje w Słowenii, w takiej wiosce Artice. Dlatego uczę się rysować, bo wtedy mogę przebywać w moim własnym świecie”.

– „Przecież tu są narysowane same kwiaty, co za nuda!” – Marcel był zdecydowanie zwolennikiem fotografii. – „Nie tylko, tu jest narysowana jakaś uliczka” – Kasia konsekwentnie broniła swojego. – „Most w Alencon” – chłopiec przeczytał tytuł pod rysunkiem. „O, zobacz, a na drugiej stronie są dwie fotki ulic w tym Alencon. Strasznie dawno to było, jakiś inny świat”. Dzieci z coraz większym zainteresowaniem przewijały kolejne strony książki.

– „No, mówiłem, że dawno. 1883 rok. Moi dziadkowie urodzili się dużo później! Ta książka jest z epoki dinozaurów!” – U Marcela zdumienie nie ustępowało zainteresowaniu zawartością książki. „W święto zesłania Ducha Świętego dziesięcioletnia Teresa została uzdrowiona przez uśmiech Najświętszej Maryi Panny” – przeczytał tekst u góry strony. „No, miałem rację, dinozaury i bajki!”

– „Słyszałam kilka razy o cudownych uzdrowieniach przez Matkę Bożą i wydaje mi się, że to wcale nie są bajki” – spokojnie odpowiedziała Kasia.

– „Pewnie jadła same chipsy, a potem zachorowała. Moja babcia zawsze mi powtarza, że bym między posiłkami nie jadł śmie-



ci i nie pił kolorowych napojów, to będę zdrowy i silny” – skwitował rzeczowo Marcel.

„Trzeba było cudu i cud ten uczyniła Matka Boża Zwycięska” – Kasia zaczęła na głos czytać fragment tekstu.

Marcel usiadł na krześle i słuchał. Kasia kontynuowała: „Nagle Najświętsza Panna wydała mi się (...). Dzieci zapomniały zupełnie, gdzie są. Książka tak zafascynowała ich wyobraźnią, że czytały tekst jedno przez drugie. „O, tutaj napisała coś o morzu, że spaceruje ze swoim tatą. Pewnie przyjechali na wakacje do Trójmiasta” – zachwycała się Kasia.

– „Nie czytasz uważnie” – Marcel zwrócił uwagę koleżance – „I jak ty chcesz dobrze pisać testy? Przyjechali koleją do Trouville. Nawet zdjęcie jest podpisane Morze w Trouville”.

– „O, matko!” – krzyknęła Kasia – „zobacz, za oknem jest już zupełnie ciemno. Dlaczego nikt jeszcze nie przyszedł?”. Dziewczynka była bardzo zaniepokojona całą sytuacją, natomiast Marcel zatopiony w nowej lekturze. W porę na szczęście przyszedł sms od koleżanki z grupy, która miała co tydzień spotkanie w salce: „Gdzie się podziewasz? Byłyśmy umówione dzisiaj po południu”. – „Przecież dzisiejsza próba odwołana” – zwróciła się do Marcela – „Też nie pamiętałeś! Ale z ciebie bohater”. – „E tam, nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. I nie bądź zrzęda, tylko fajną dziewczyną” – Marcel trzymał fason i nie dał odebrać sobie dobrego humoru. „Przecież przez tę pomyłkę odkryliśmy taką ciekawą książkę!”.

– „Tak, zgadza się. Pójdziemy do mojej babci i zapytamy o tę świętą. Moja babcia na pewno dużo nam o niej opowie, bo jest jak chodzący skarbiec wiedzy o patronkach i patronach” – postanowiła Kasia w tej całej nieco zagmatwanej, ale radosnej sytuacji.

Dzieci zostawiły książkę na ławce w salce i szybko wyszły, bo była już i tak dosyć późna pora. Marcel obejrzał się jeszcze za siebie i wydawało mu się, że ta dziewczyna z okładki... mruknęła do niego okiem.

Teresa Andrzejak

* * *

Tematem opowiadania jest biograficzna książka o św. Teresie z Lisieux „Na moście w Alencon” autorstwa p. Jolanty Grabowskiej-Markowskiej.

Matczyna aureola

Pragnę dziś przedstawić przykład heroicznej matki – bł. Eurozji Fabris Barban. Zafascynowała mnie tym, że w codziennych obowiązkach, np. robienia rano kanapek dzieciom, wypełnianych z miłością, widziała powołanie i wolę Bożą. Artykuł jest owocem studium zeznań świadków w procesie beatyfikacyjnym, oficjalnej biografii, a także powiedzeń błogosławionej. Warto zwrócić uwagę, że w Polsce nie ukazała się jeszcze żadna pełna książkowa biografia tej wspańskiej kobiety.

Schyłek XIX wieku i początek XX. Ciężkie czasy poważnego kryzysu gospodarczego, nędzy, masowej emigracji ludności we Włoszech. W tym czasie walki o przetrwanie, o każdy najmniejszy nawet okruszek chleba, w wiosce Marola dorasta dziewczynka, którą rodzina pieczołowicie nazywa „Rosina” – Różyczka, a której życie już pod koniec XX wieku Kościół ukaże jako wzór dla każdej matki.

Nie pragnę niczego...

Eurozja Fabris Barban (bo tak naprawdę się nazywała) urodziła się 27 września 1866 r. w Quinto Vicentino. Ponoć ktoś miał wówczas wykrzyknąć: „Och, jak to dziecko przypomina Dziecię Marię!”. Rzeczywiście, mała Rosina z dnia na dzień piękniała, a o jej urodzie i wdzięku głośno było w całym miasteczku. Rodziców, prostych rolników, nie stać było na kształcenie siedmiorga dzieci, toteż Eurozja ukończyła zaledwie dwie klasy szkoły powszechnej, w której nauczyła się jedynie czytać i pisać.

Życie na wsi nie jest łatwe, o czym wie każdy rolnik, dlatego przyszła błogosławiona musiała przerwać naukę, by pomagać rodzicom w gospodarstwie. „Lepiej jest być biednym niż bogatym! Bogaty nigdy nie osiągnie pokoju serca, tylko pełnienie Bożej woli może to sprawić” – mawiała. Była powszechnie szanowana. Mimo że ciężko pracowała na roli, znajdowała jeszcze czas, by przy parafialnym kościele uczyć dzieci katechizmu. Dobry nawyk, który zostanie jej aż do śmierci, to codzienna lektura Pisma Świętego, z którym się praktycznie nie rozstawała. Ta piękna i prosta dziewczyna z prowincji wprost wprawiała ludzi w osłupienie swoją dobrocią i wiedzą. „Nie pragnę niczego innego nad miłość Boga i wzrastanie zawsze w Jego miłości. Nic innego się nie liczy” – wyznała po latach.

Odpowiedzialni przed Bogiem

W 1885 r. sąsiadów Rosiny dotyka tragedia – żona Karola Barbana umiera niespodziewanie na nieuleczalną chorobę i osieroca trzy córki, z których najmłodsza ma zaledwie cztery miesiące. Wkrótce jedna z córek dołącza do matki w wieczności. Na domiar złego w domu trzeba się jeszcze zająć starym i schorowanym dziadkiem oraz młodym jeszcze bratem. Zdesperowany wdowiec prosi o pomoc 19-letnią wówczas Eurozję, która zgadza się pomagać mu w utrzymaniu domu, codziennych porządkach i opiece nad dziećmi.



Czy było jej łatwo? Zapewne nie. Musiała nieraz usłyszeć jakiś uszczypliwy komentarz, czuć na sobie szydercze spojrzanie. Ale, jak wspominają później jej dzieci, ich mama zawsze mawiała: „Musimy być odpowiedzialni przed Bogiem, nie przed innymi ludźmi, za nasze czyny i nasze życie. Kiedy patrzemy na Boga, nieważne jest, co mówią inni ludzie”.

Po niespełna sześciu miesiącach Karol prosi Eurozję o rękę, a już 5 maja 1886 r. odbywa się ich skromny ślub. Radość nie trwa jednak długo. Małżeństwo z trudem radzi sobie w dobie kryzysu, a rozległe posiadłości Karola okazują się ogromnie zadłużone z winy jego ojca. Żona go wspiera: „Odwagi, Karolu, a zobaczysz, że Pan nam pomoże”.

Na świat przychodzą ich dzieci, których małżeństwo Barbanów doczeka się dziewięcioro. Eurozja jest zawsze uśmiechnięta, mimo biedy jej dom świeci przykładem czystości – zawsze schludny i posprzątany. Ciągłe czyta Biblię, gromadzi rodzinę na wspólnym Różańcu, a poza tym, że pracuje w domu, pomaga w sąsiedztwie jako mamka kobietom, które z braku pokarmu nie mogą karmić swoich dzieci. Jak twierdzi – „Bóg bardziej nas prowadzi, gdy spełniamy uczynki miłości z miłości do Niego. Kiedy ofiarujemy coś biednym, to tak, jakbyśmy ofiarowali to Jezusowi we własnej osobie”.

Odpocniemy w raju

Kolejny wstrząs. W 1917 r. umiera ich krewna, której mąż w tym czasie walczy na froncie I wojny światowej. Osieroczone dzieci pozostają bez opieki, a rodzina nie wyraża chęci, by się nimi zająć. Eurozja z mężem podejmują decyzję: przygarniają dzieci, które odtąd stają się członkami rodziny. Powstaje jednak problem – jak wykarmić aż czternaścioro pociech? Dzielna mama przystępuje do działania. Zna się na krawiectwie, więc do późnych godzin nocnych szyje i paku-

je suknie. Skąd bierze na to siły, skoro następnego dnia pierwsza jest już na nogach, robi synom (jak każda kochająca mama) kanapki na drogę do seminarium w Vicenzie – dokąd z powodu braku pieniędzy codziennie chodzili pieszo – a następnie idzie na poranną Mszę św., by po powrocie przygotować śniadanie dla reszty domowników? Do tego terminuje u niej od ośmiu do piętnastu uczennic krawiectwa, od których za naukę nie bierze ani grosza. Powód podaje sama: „Niech wola Boga się spełnia. On nas kocha i nigdy nas nie opuści. Odpocznijmy w raju”.

Od tej pory przyłgnie do niej określenie „Mama Róża”, pod którym znać ją będzie cała okolica, zdumiona, że w swojej biedzie kobieta potrafi dzielić się jeszcze z innymi. Każdy pielgrzym, potrzebujący czy nędzarz znajdzie w jej domu oprócz noclegu talerz zupy, jakies przyniesione z ogrodu warzywo czy kilka jajek z przydomowego kurnika.

Jak ziarno

Na ścianie w kuchni wisiał obraz Matki Bożej z Monte Berico, przed którym dzieci nieraz widywały klęczącą mamę z twarzą schowaną w spracowanych dłoniach. „Kiedy się modlisz, musisz zapomnieć o wszystkim, co jest na tym świecie! Musisz mówić do Boga i być świadomym tego, co mówisz, oraz co On mówi do nas” – pamiętają jej pouczenia. Wszelkie kłopoty finansowe kontestowała krótko: „Miejcie zawsze odwagę. Spełnijmy wolę Boga, a zobaczycie, że On nam pomoże. Pan nas kocha i tak bardzo nas umiłował, że umarł za nas. Dlaczego nie mielibyśmy zaufać Jego Opatrzności?”. Gdy zarzucano jej przesadę w posiadaniu tak dużej gromadki dzieci, ripostowała: „Dzieci, które Pan nam zsyła,

są skarbem. Całe nasze zaufanie pokładamy w Bogu, który zapewni nam wszystko, czegokolwiek będziemy potrzebowali”. Nic więc dziwnego, że trzech jej synów zostanie kiedyś kapłanami, córka wstąpi do zakonu, a dumna matka wyzna: „Jestem taka szczęśliwa! Dziękuję z całego serca za trzech wybranych, nie zasługuję na tyle łask, na taki przywilej. Ale ofiaruję ich i poświęcam już teraz...”.

Życie nie szczędziło jej cierpienia – dwójka dzieci zmarła jeszcze w młodym wieku. W 1930 r. pochowała męża, towarzysza trudów, i wstąpiła do Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Zawsze była pewna, że Bóg zatroszczy się o jej „małe skarby”, dlatego powtarzała z uporem: „Dzieci, którymi nas Bóg obdarza, są w pierwszej kolejności Jego dziećmi, nie naszymi. Jeśli zechce je mieć na wyłączność, powinniśmy być wdzięczni, wręcz szczęśliwi, bo w ten sposób obdarza nas wielkim zaszczytem”.

Można powiedzieć, że młoda, piękna i zdolna kobieta zmarnowała sobie życie, bo stała się „kurą domową”, uwięzioną w wiejskiej, nierozwojowej Maroli. Można... Ale chyba z innego powodu po jej śmierci w otoczeniu najbliższych (8 stycznia 1932 r.) jak echo z tej małej wioski na cały świat rozeszły się słowa świadectwa jej proboszcza: „Życie Róży Barban zostało całkowicie poświęcone dla Boga i dla jej rodziny”. Czy życie, które wydało takie owoce, można uznać za zmarnowane?

Sylwia Stankiewicz

Korzystałam z oficjalnej biografii Biura Postulacji (z niej także pochodzą cytaty): www.eurosiafabrisbarban.it (tłumaczenie kl. Sławomir Pietraszko)

Wspólnota Czcicieli Bożego Miłosierdzia

13 marca odbyło się spotkanie w salce katechetycznej przedstawicieli grup Czcicieli Bożego Miłosierdzia z naszej parafii. Spotkanie miało na celu przegląd członków wspólnoty aktywnie modlących się Nowenną i Koronką do Bożego Miłosierdzia w poszczególnych grupach. Nową osobą, która przejęła obowiązki koordynatora wspólnoty została Dorota Wałuszko, która zastąpiła Urszulę Rojek, wieloletnią koordynatorkę. Życzymy pani Dorocie owocnego uporządkowania i odnowienia wszystkich grup Czcicieli Bożego Miłosierdzia.



Spotkania z przedszkolakami

Spotkania z przedszkolakami odbywają się w każdą sobotę o godz. 10.00 w salce na plebanii a prowadzone przez Panie Kasię Sitarską i Dominikę Mielnik w godzinach 10.00-11.00. Duchowym opiekunem grupy jest ks. Bartłomiej. Często na zajęcia wpada także ks. Proboszcz. Na spotkania przychodzi od 15-18 dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat w towarzystwie swoich rodziców lub opiekunów.

Panie prowadzące zajęcia plastyczne, przekazując wartości katolickie, wykorzystują wspaniałą zdolność dzieci do kreatywnego działania i rozwijają w nich zainteresowania

sztuką, odkrywaniem naturalnych uzdolnień oraz wiary we własne siły.

Spotkania tematycznie nawiązują do aktualnie przeżywanego okresu liturgicznego w Kościele. Na początku roku odbyło się spotkanie wigilijne, potem tematami kolejnych zajęć były: Chrzczenie Pana Jezusa; Powołanie apostołów; Wesele w Kanie galilejskiej. W ostatnim czasie było przygotowanie do Wielkiego Postu i takie tematy jak: Uzdrawienie paralytyka, Przyjście Jezusa – Marta, Maria i Łazarz, czy uzdrowienie niewidomego. Warto dobrze spędzić czas.



Sobota godz. 10.00 – ZAPRASZAMY



• KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY •

z ks. Janem Twardowskim

Wiersze i refleksje na Wielkanoc

Zbawiać to nie znaczy uwalniać od choroby, od nieszczęścia, od rozpacz, od pustki, ale pojednać się z Bogiem. Jeśli mamy iść za Jezusem, to właśnie iść za Jezusem do tych, których chcemy potępić, chcemy ich rozliczać, a oni są w ręku Miłosierdzia Bożego.

Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa – to wynagrodzenie bogów za naszą nieudaną miłość do niego, zawsze za mało, zbyt skąpo, niecierpliwą, taką, co nie umie być do końca.

Widzimy ludzi, rozróżniamy twarze, lecz Czy potrafimy przejrzeć człowieka, aby zobaczyć w nim Jezusa? W ludziach dobrych Jezus promienieje, uśmiecha się, jak przy swojej Matce. W ludziach złych – jest pobity i sponiewierany. Ale zawsze jest to Jezus! Czasem trzeba mu pomóc i wydobyć go z człowieka, bo jest on w nim powiązany i pobity.

Gdyby grób nie był tak ciemny i straszny, gdyby koniec nie był tak ostateczny – zmartwychwstanie nie miałyby swojego blasku.

Do Jezusa prowadzi wiele dróg, ale On jest jedyną drogą, która prowadzi do Boga.

Święto Zmartwychwstania Pańskiego. Święto sensu naszego ludzkiego życia, cierpienia i śmierci. Źródło radości i siły.

Zmartwychwstanie Jezusa – to nie podróż tam i z powrotem. Jezus umarł, ale poprzez śmierć, poprzez grób, jak przez bramę, poszedł dalej.

Chrystus uratował nas od rozpacz, ukazał sens naszemu życiu, śmierci, miłości. Tę radosną nowinę dobrze jest przekazywać w dzisiejszym zagubionym świecie.

W czym wyraża się dobroć Boga? Nie w tym, że Bóg głaszcze po głowie, jest wyrozumiały, dobrotliwy, pobłaża. Dobroć Boga wyraża się w osobie Jezusa, który udźwignął największe ludzkie cierpienie nie dla swojego dobra i zbawienia, ale dla naszego dobra i naszego zbawienia.

Bóg kocha człowieka ciągle i wiernie, szuka go. Miłość miłości szuka i wciąga w siebie. My mamy dać się wciągnąć, dać się porwać w miłość Boga.

Ks. Jan Twardowski, „Bóg mój i wszystko”.
Wydawnictwo Literackie „Parnas”, 2004

WŁĄCZENI DO WSPÓLNOTY PRZEZ CHRZEST ŚWIĘTY:



Streich Liliana	25.12.2022
Buczyński Kazimierz Piotr	08.01.2023
Żochowski Tymoteusz Beniamin	04.02.2023
Olczyk Laura	12.02.2023
Weltrowska Zofia	26.02.2023
Milewska Lena Alicja	11.03.2023
Klauziński Daniel Jakub	12.03.2023
Majer Malwina	26.03.2023

ROCZNICE ZAWARCIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



14. rocznica Sakr. Małż.: Katarzyny i Krzysztofa Kowalskich	09.04.2023
40. rocznica Sakr. Małż.: Teresy i Bogusława Jeruzelskich	10.04.2023
22 rocznica Sakr. Małż.: Małgorzaty i Kazimierza	14.04.2023
55 rocznica Sakr. Małż.: Marii i Stanisława	15.04.2023
22 rocznica Sakr. Małż.: Justyny i Marka Mudent	30.04.2023
1 rocznica Sakr. Małż.: Natalii i Patryka	06.05.2023
35 rocznica Sakr. Małż.: Grażyny i Piotra Krauz	07.05.2023
14 rocznica Sakr. Małż.: Anny i Przemysława	16.05.2023
55 rocznica Sakr. Małż.: Łucji i Andrzeja Brzeskich	21.05.2023
17 rocznica Sakr. Małż.: Doroty i Jarosława Nałęcz	27.05.2023
2 rocznica Sakr. Małż.: Olgi i Dawida	28.05.2023
59 rocznica Sakr. Małż.: Marii i Piotra	06.06.2023
17 rocznica Sakr. Małż.: Agnieszki i Rafała	11.06.2023
30 rocznica Sakr. Małż.: Iwony i Piotr Klein	18.06.2023
29 rocznica Sakr. Małż.: Agnieszki i Krzysztofa Kornackich	18.06.2023

POWOŁANI DO WIECZNOŚCI:



Śp. Jan Straszewski, lat 81
 Śp. Robert Paszkowski, lat 76
 Śp. Helena Niewiadomska, lat 77
 Śp. Iwona Rębiś, lat 56
 Śp. Józef Węgrzynowski
 Śp. Krystyna Cisowska, lat 86
 Śp. Krzysztof Benert, lat 63
 Śp. Anna Lewandowska, lat 93
 Śp. Krystyna Lesiak, lat 90
 Śp. Robert Paszkowski, lat 76
 Śp. Tadeusz Skubisz, lat 85
 Śp. Tomasz Lipowski, lat 41
 Śp. Andrzej Brzóska, lat 54
 Śp. Adam Budynek, lat 91
 Śp. Urszula Kaźmierczak, lat 82
 Śp. Stefan Pokuciński, lat 85
 Śp. Maria Pokucińska, lat 80
 Śp. Ludwika Racka, lat 91
 Śp. Marian Kulinkowski, lat 81
 Śp. Leopold Tkacz, lat 90
 Śp. Czesław Berk, lat 82
 Śp. Marianna Młodzieniak, lat 81
 Śp. Czesław Redzinski, lat 65
 Śp. Krystyna Suzanowicz, lat 88
 Śp. Teresa Skowrońska, lat 90
 Śp. Medard Brzona, lat 88
 Śp. Krystyna Wiśniewska, lat 76
 Śp. Barbara Dampc, lat 56
 Śp. Czesław Mazur, [...]

Śp. Kornelia Klus-Glazik, [...]

Śp. Władysław Cymerys, lat 93
 Śp. Wanda Wolak, lat 83
 Śp. Ludwika Bardzel, lat 83
 Śp. Wiesława Pawlicka, lat 88
 Śp. Maria Redzimska, lat 98
 Śp. Tadeusz Berdowski, lat 94
 Śp. Romualda Król, lat 85
 Śp. Elżbieta Sasinowska, lat 75
 Śp. Zbigniew Pajda, lat 84
 Śp. Jan Nojmiler, lat 78
 Śp. Krystyna Zachorodna, lat 78
 Śp. Łucja Zielińska, lat 95
 Śp. Ryszard Staniszewski, lat 65
 Śp. Wioleta Lewandowska, lat 55
 Śp. Zygmunt Kulewicz, lat 68
 Śp. Elżbieta Sidorkiewicz, lat 75
 Śp. Adela Machnikowska, 90
 Śp. Bohdan Kałużny, 90
 Śp. Leszek Mormon, lat 89
 Śp. Tadeusz Zwolak, lat 82
 Śp. Anna Cichocka, lat 95
 Śp. Henryk Bobkowski, lat 65
 Śp. Józefa Łucek, lat 85
 Śp. Katarzyna Rohde, lat 80
 Śp. Krystyna Stawecka, lat 83
 Śp. Tadeusz Koniecko, lat 76
 Śp. Aleksandra Bugajska, lat 76
 Śp. Piotr Korycki, lat 86
 Śp. Apolinary Szymczak, lat 90
 Śp. Kazimiera Korzeniewska, lat 89
 Śp. Henryka Żmudzińska, lat 89
 Śp. Bogusława Hallmann, lat 89

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.



„Głos Brata” – pismo wydawane przez parafię pod wezwaniem św. Brata Alberta,
adres: 80-395 Gdańsk, ul. Olsztyńska 2, tel. 058 556 42 40; e-mail: albert@diecezja.gda.pl; www.bratalbert.com.pl

Opiekun redakcji – Proboszcz ks. kan. Grzegorz Stolczyk. Redaguje zespół. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Listy do redakcji prosimy składać w punkcie sprzedaży prasy katolickiej przy kościele lub w kancelarii parafialnej.
 Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Teresa Sowińska. Korekta tekstu: Anna Jaśkowiak i Katarzyna Brzezowska.
 Wiadomości parafialne: Siostra Amanda Różanka. Zdjęcia: Mirosław Jaśkowiak i z własnych zasobów.



Chrystus Zmartwychwstał

Przepelnieni tą wielką radością
jednoczymy się w przeżywaniu triduum paschalnego
i poranka wielkanocnego.

Otwórzmy zatem nasze serca, pozwólmy Panu przybyć
z darem pokoju i miłości.

Z okazji świąt Wielkanocnych
życzymy
zdrowia, odwagi oraz radości z podążania Jego drogami,
pragnienia poszukiwania i znalezienia Prawdy,
życzliwości od każdego napotkanego człowieka
i mocy płynącej z faktu, że Bóg ŻYJE.

Niech Pokój Wielkanocny zawsze panuje w WASZYCH sercach.

Księża, Siostry Betanki oraz Redakcja Głosu Brata